

REPUBLIKA

ROK XVI

ŁÓDŹ, SOBOTA, DNIA 23 LIPCA 1938 ROKU

CENA NUMERU 15 GROSZY

№ 200

Hitler proponuje Czechosłowacji pakt o nieagresji na okres od 3 do 5 lat?

Rzesza domaga się w zamian za to zerwania przez Czechosłowację paktu z Sowietami

PRAGA, 22 lipca.

(PAT) „Praski List“ donosi, że kanclerz Hitler po naradzie z czołowymi osobistościami politycznymi Niemiec w Monachium postanowił zaproponować Czechosłowacji pakt o nieagresji na okres od 3 do 5 lat.

W zamian za to Czechosłowacja miałaby stać się państwem neutralnym, jak Belgia. Głównym warunkiem Niemiec miałyby być zerwanie przez Czechosłowację paktu wzajemnej pomocy z Z. S. R. R.

Według innych pism, Rzesza ma zażądać szeregu uprawnień dla mniejszości niemieckiej w Czechosłowacji, nie wyłączając plebiscytu, który miałby się odbyć po zawarciu paktu o nieagresji.

PRAGA, 22 lipca.

(Tel. wł.) Czeskie koła polityczne oceniają wiadomość o propozycji Niemiec zawarcia paktu nieagresji bardzo sceptycznie. Sądzą tu powszechnie, że byłoby to ze strony Berlina dość przejrzyste posunięcie taktyczne, bynajmniej nie obliczone na praktyczne wyniki, a raczej na chwilowy efekt. Zwracają szczególnie uwagę na krótki okres, na jaki miałby być zawarty pakt, co już z góry nadawałoby mu wielce wątpliwą wartość. Poza tym ew. żądanie zerwania porozumienia Czechosłowacji z ZSRR w związku z tak krótkoterminowym (3—5 lat) i nietrwałym paktom o nieagresji, proponowanym przez Niemcy, uważają za mało prawdopodobne i nierealne.

Naogół panuje tu przekonanie, że ofenzywa dyplomatyczna Niemiec, operująca propozycjami nieagresji, została podjęta pod wrażeniem zacieśnienia współpracy angielsko-francuskiej, a zwłaszcza przebiegu wizyty króla Jerzego VI w Paryżu oraz wszczętych rokowań sztabów Francji i W-Brytanii.

Sojusz wojskowy Anglii i Francji

Minister Hore Belisha i gen. Gamelin odbywają doniosłe narady. — Brytyjski minister wojny zatrzyma się w Paryżu

AMIENS, 22 lipca.

(PAT) General Gamelin przybył do Amiens o godz. 11-ej i spotkał się z ministrem wojny Wielkiej Brytanii Hore Belishą, który przybył z Londynu, po czym obaj udali się do Villers Bretonneaux, gdzie wzięli udział w uroczystości odsłonięcia pomnika ku czci Australijczyków, poległych w wojnie światowej.

PARYŻ, 22 lipca.

(PAT) W kołach politycznych paryskich podkreślają z naciskiem duże znaczenie rozmów, jakie angielski minister wojny Hore-Belisha oraz szef sztabu głównego angielskiego gen. wicehrabia Gort miał możliwość odbyć w Amiens z szefem sztabu głównego obrony narodowej francuskiej gen. Gamelin.

W kołach paryskich panuje przekonanie, że minister Hore-Belisha spędzi swój weekend w Paryżu i że będzie miał okazję spotkania się z min. Daladierem oraz z kierowniczymi osobistościami armii francuskiej.

Paryż, 22 lipca.

(PAT) Publicysta dyplomatyczny „Petit Parisien“ p. Lucien Bourgues, omawiając doniosłe znaczenie rozmowy między lordem Halifaxem a premierem Daladierem i ministrem Bonnetem, podkreśla, że wszyscy trzej mężowie stanu mogli skonstatować,

iż wspólne stanowisko francusko-angielskie w stosunku do zagadnienia równowagi w Europie Środkowej pozostaje niezmiennym i całkowicie w mocy, tak jak to było sprecyzowane w Londynie w kwietniu b. r.

Jest to fakt specjalnie pocieszający — pisze Bourgues — który nada tym większą siłę perswazji radom umiarkowania, które będą ponawiane zarówno w Pradze jak i w Berlinie i które nadadza właściwe znaczenie arbitrażowi w

razie, gdyby taki arbitraż okazał się definitywnie konieczny.

P. Bourgues przyznaje, że kierownicy polityki angielskiej uważają, iż rząd czeski nie dość zdecydowanie postępuje

na drodze reformy, która mogłaby stworzyć trwałe modus vivendi między Czechosłowacją a Niemcami i obawiają się, ażeby to zwleknięcie nie doprowadziło do nowych komplikacji.

Te rozważania angielskie skłoniły ministrów, którzy konferowali na Quai d'Orsay do rozpatrzenia możliwości, które ewentualnie należałoby wziąć pod uwagę.

Niemcy zabiegają o względy Anglii

Amb. Dirksen złoży raport Hitlerowi o swych rozmowach z Chamberlainem

LONDYN, 22 lipca.

(PAT) Ambasador niemiecki w Londynie, von Dirksen, który udaje się na urlop do Niemiec, odbył dziś trwającą 45 minut konferencję z Chamberlainem.

Po powrocie do Niemiec von Dirksen będzie mógł złożyć Hitlerowi sprawozdanie co do poglądów Chamberlaina na sytuację międzynarodową, zwłaszcza w odniesieniu do Czechosłowacji.

Sprawa ta w ciągu najbliższego tygodnia lub dwóch, może się stać znów

aktualna. Była ona zresztą głównym tematem rozmów między Bonnetem a Halifaxem w Paryżu.

BERLIN, 22 lipca.

(PAT) Urzędowo komunikują, że na zaproszenie ministra lotnictwa i głównodowodzącego lotniczymi siłami zbrojnymi Rzeszy, feldmarszałka Goeringa, przybędzie 15 sierpnia na tygodniowy pobyt szef sztabu generalnego francuskiego lotnictwa, generał Vuillemin.

Chodzi tu jednocześnie o rewizytowanie podsekretarza stanu w ministerstwie lotnictwa, generała Milcha, który złożył wizytę lotnictwu francuskiemu w październiku ub. roku.

Wizyta generała Vuillemin była projektowana przed paru miesiącami, musiała jednak ze względu na nawałną pracę generała, ulec zwłoce, zwłaszcza, że objął on wówczas świeżo swoje stanowisko. Generał Vuillemin odwiedzi formacje lotnicze i fabryki samolotów.

Rząd tworzy biuro surowcowe

Realizowanie uchwał Komitetu Obrony Rzplitej

Warszawa, 22 lipca.

(PAT) Dnia 22 b. m. odbyło się pod przewodnictwem premiera, gen. Sława-Składkowskiego posiedzenie rady ministrów, na którym powzięta została uchwała o organizacji prac w zakresie POLITYKI I GOSPODARKI SUROWCOWEJ.

Wedle tej uchwały, opartej na wytycznych, ustalonych uchwałą Komitetu Obrony Rzeczypospolitej z dn. 8 lipca r. b., sprawy polityki i gospodarki surowcowej należą do ministra przemysłu i handlu, który opracowuje państwowy program w tej dziedzinie, wykonywać go i dba o jego realizację przez inne działy

zarządu państwowego, działając — w odniesieniu do surowców pochodzenia roślinnego i zwierzęcego — w porozumieniu z ministrem rolnictwa i reform rolnych.

Celem wykonania tych zadań w ministerstwie przemysłu i handlu tworzy się

BIURO SUROWCOWE,

przy którym llni ministrowie bądź ustanowią stałych delegatów, bądź też wyznaczali ich doraźnie. Ponadto, dla opracowania poszczególnych zagadnień minister przemysłu i handlu będzie mógł powoływać przy biurze komitety doradców i komisje specjalne, złożone z fachowców.

Samoloty hiszpańskie nad Francją

Artyleria francuska zmusiła je do odwrotu

PARYŻ, 22 lipca.

(PAT) Z Perpignan donoszą, że dziś o godzinie 15-ej przeleciało granicę francuską 6 samolotów hiszpańskich.

Francuska bateria przeciwlotnicza zmusiła samoloty do odwrotu. Odleciały one w kierunku Hiszpanii, biorąc kurs na m. Lerida.

Król Jerzy VI opuścił Francję

po odsłonięciu pomnika na cmentarzu żołnierzy australijskich w Villers Bretonneux

PARYŻ, 22 lipca.

(PAT) Ostatnie godziny pobytu paryżan w Paryżu minęły w atmosferze entuzjazmu tłumów paryskich, które gromadziły się koło pałacu d'Orsay i na trasach przejazdu orszaku królewskiego.

Dziś o godz. 19.30 rano nastąpił ODJAZD PARY KRÓLEWSKIEJ Z PARYŻA

do miejscowości Villers Bretonneux pod Amiens. Prezydent Republiki wraz z małżonką przybyli do pałacu d'Orsay, by razem z gośćmi królewskimi udać się na dworzec „Nawalldów”. Królestwo angielskie odjechał do Amiens pierwszym pociągiem, wyprzedzając o 10 minut prezydenta Lebruna, aby go powitać następnie u stóp pomnika na cmentarzu żołnierzy australijskich, którzy stanowili na terytorium Francji teren angielski.

Na uroczystość odsłonięcia wspaniałego pomnika, ufundowanego przez Australię, która również odbudowała swoim kosztem całą zniszczoną w czasie wojny miejscowość Villers Breton-

neux, przybyli z Australii: liczni dygnitarze i członkowie rządu.

Do włoski Bretonneux udekorowanej barwami francuskimi i angielskimi przybyły ze wszystkich stron Francji i Anglii liczne delegacje na tę uroczystość. Z Londynu przybyła orkiestra grenadierów gwardii królewskiej. Król Jerzy, przybywszy na cmentarz, po powitaniu z reprezentantami armii angielskiej i francuskiej oraz przedstawicielami władz, wyszedł na spotkanie prezydenta Lebrun, przybyłego o 15 minut później, po czym kapelan angielski ks. Green odprawił nabożeństwo żałobne za spokój duszy 11 tysięcy żołnierzy australijskich, poległych w czasie sierpniowego natarcia nad Somną w 1918 roku.

Wicepremier Australii Page pierwszy zabrał głos, prosząc króla, by dokonał odsłonięcia pomnika.

KRÓL JERZY W PRZEMÓWIENIU, WYPOWIEDZIANYM DONOŚNYM

GLOSEM ZŁOŻYŁ HOLD BOHATERSTWU ŻOŁNIERZY AUSTRALIJSKICH,

podkreślając, że walki, w którychci żołnierze brali udział, były pierwszą właściwą próbą ogniową młodego narodu, który dzięki swemu udziałowi w wojnie światowej o wspólne ideały skonsolidował się wewnętrznie.

Prezydent Lebrun, zabierając głos po królu, w dłuższym przemówieniu dał wyraz wdzięczności i hołdowi składanemu przez Francję wszystkim, którzy w czasie najcięższej próby przelali swą krew i złożyli swe życie w ofierze, **SPOCZYWAJĄC NA ZIEMI FRANCU SKIEJ, KTÓRA NA TERENIE TEGO CMENTARZA STAŁA SIĘ ZIEMIA BRYTYJSKA.**

Tysiącom pielgrzymów, którzy przebywać będą ocean, aby przybyć na groby swych ojców, braci czy synów, prze-

syłam wyrazy najgorętszej sympatii i uczucia naszego kraju — zakończył swą mowę prezydent Lebrun.

Uroczystość zakończyło przemówienie wicepremiera australijskiego, który oświadczył, że składa hołd ludziom, którzy ukochali pokój, a których przeznaczeniem było zginąć na wojnie.

Australia, ich ojczyzna, nie odczuwa ran i blizn wojennych, których w czasie swych spokojnych dziejów nie prowadziła. Żołnierze australijscy, którzy spoczywają na tym cmentarzu, przybyli do Francji tylko dlatego, aby dać dowód, że gotowi są poświęcić swe życie dla swoich bliźnich i dla ideałów, które są im drogą.

Po uroczystości odsłonięcia pomnika, **KRÓL I PREZYDENT PO KRÓTKIEJ ROZMOWIE POŻEGNALI SIĘ ZE SOBA,**

poczym pociąg prezydenta Republiki odjechał w kierunku Paryża, a w kilka minut później pociąg specjalny króla odjechał do Calais, gdzie w porcie oczekiwał już para królewska i ich święte jacht „Enchantresse” oraz eskadra floty wojennej francuskiej, która miała eskortować jacht królewski do granic wód francuskich.

Miasto i port Calais, przepełnione tłumami żegnało odjeżdżającą parę królewską żywiołowymi owacjami.

Powitanie w Londynie

250 tysięczny tłum oczekiwał powrotu pary królewskiej

LONDYN, 22 lipca.

(PAT) O godz. 21 m. 14 angielska para królewska przybyła na dworzec „Victoria” w Londynie, entuzjastycznie powitana przez 250-tysięczny tłum.

Policja z trudem utorowała, pojaz-

dom królewskim drogę do pałacu. Przed pałacem tłum odśpiewał chóralnie angielski hymn narodowy. Król z królową ukazali się na balkonie w towarzystwie obu księżniczek. Rodzina królewska była przedmiotem niebawymyłych owacji.

Lotnicy gen. Franco zatopili parowiec duński

Załogę uratował krążownik angielski

LONDYN, 22 lipca.

(PAT) Admiralicja otrzymała wiadomość, iż krążownik brytyjski „Shropshire” w drodze z Palma do Marsylii spotkał parowiec duński „Bodil” w chwili, gdy był on bombardowany przez samolot. Krążownik znajdował się w odległości 11 mil od bombardowanego statku o 60 mil na wschód od Barcelony.

W chwili, gdy „Shropshire” zbliżył się do parowca, załoga siedziała już w łodziach ratunkowych, a „Bodil” tonął. Krążownik brytyjski przyjął na swój pokład załogę zatopionego statku w liczbie 16 ludzi i odszedł w dalszą drogę do Marsylii.

Salamanka, 22 lipca.

(PAT) Komunikat oficjalny powstań-

czej kwatery głównej donosi: Wojska powstańcze poczyniły wczoraj znaczne postępy na odcinku górskim w Salada; zajmując umocnione pozycje rządowe w Higuera i Benafar oraz biorąc około tysiąca jeńców. Na odcinku Fanzara zajęli powstańcy ufortyfikowaną miejscowość Argelina i odparli następnie wszystkie nieprzyjacielskie przeciwnatarcia na tę pozycję.

Pogrzeb królowej Marii rumuńskiej odbędzie się w niedzielę

Bukareszt, 22 lipca.

(PAT) Na pogrzeb królowej Marii, który odbędzie się w niedzielę, przybędą poza księciem Kentu, księżę regent Jugosławii Paweł z małżonką oraz ks. Cyryl z Bułgarii. Większość państw reprezentowanych będzie przez posłów akredytowanych przy rządzie rumuńskim, którym nadano w tym celu tytuły ambasadorów nadzwyczajnych.

Przed zwłokami królowej Marii w pałacu Cotroceni przedfilowały dzie-

siatki tysięcy ludności. Dostęp do katedry dozwolony jest od godziny 8 rano, lecz już o świcie uformowała się długa kolejka obywateli. Całe miasto przybrane jest flagami narodowymi, przybranymi w żałobne szarfy.

Do osoby wiceministra Szembeka, który przybywa jutro do Bukaresztu w charakterze nadzwyczajnego ambasadora Pana Prezydenta R. P. na pogrzeb królowej Marii, przydzielony został na czas jego pobytu w Rumunii wicedyrektor MSZ, Radu Florescu.

Na froncie Estremadury posunęli się powstańcy na odcinkach Puente Arzabispo i Logrozan w dalszym ciągu naprzód. Nieprzyjaciel stawił nieznaczny tylko opór. Oddziały powstańcze posunęły się również o 10 km. naprzód wzdłuż rzeki Guadiana, zmuszając przeciwnika do odwrotu i do pozostawienia na placu boju dużych zapasów materiału wojennego.

Na odcinku tym zajęte zostały umocnione przez wojska rządowe miejscowości Azedera, Arellana la Vieja, Orelana la Sierra i Navalvillar de Pela. Na odcinku Mezguera zajęta została wieś Monterubio.

KINO

RIALTO **DZIŚ WSPANIAŁA PREMIERA!!!**

Pocz. 12 w poł.
Szampańska operetka filmowa

KRAJ MIŁOŚCI

W r. gl. ulubieńcy artyści europejscy
GUSTI HUBER
I ALBERT MATTERSTOCK
Reż. R. SCHINZLA,
twórcy „Szesnastolatki”

Ponadto:

WIELKI MECZ BOKSERSKI

Louis-Schmeling

Jedynie autentyczne zdjęcia — **ORYGINALNE** oraz w **ZWOLNIONYM TEMPIE** — z przebiegu walki o tytuł mistrza świata

Tylko u nas!! Tylko u nas!!

Dziś o g. 12 i 2
2 PORANKI **85 gr.**
Ceny od

Zdorzeczenia i ludzie

Przygoda lotnika

Kiedy Mollison się nudzi..

Paryż, w lipcu.

Znany lotnik angielski, Jim Mollison, bawił w tym roku na urlopie w modnej miejscowości nadmorskiej, Le Toquet. Wprawdzie w miejscowości tej zgromadzonych jest latem mnóstwo pięknych pań i eleganckich panów, wprawdzie możliwości rozrywkowe są znakomite, ale Mollison tego popołudnia nie chciał z nich korzystać.

Czy było mu za gorąco, czy był zmęczony, czy może lekko bolała go głowa — dość, że leżał wyciągnięty na tarasie swego hotelu, nudził się śmiertelnie i ziewał. Nagle wpadł mu do głowy świetny pomysł. Zerwał się, skoczył w samochód i pojechał do pana Richard Fairey, właściciela fabryki lotniczych. Pan Fairey oczywiście nie mógł odmówić tak znakomitemu lotnikowi i oddał mu do dyspozycji swój wspaniały, najnowszy typ samolotu, aby lotnik mógł sobie urządzić małą popołud-

niową wycieczkę.

Okazało się, że aeroplan jest rzeczywiście nadzwyczajny. Szybkość jego była wyjątkowa, a spacer lotniczy dawał Mollisonowi wiele przyjemnych wrażeń. Akrobatyka na tej maszynie wydawała się sztuką najłatwiejszą, nie więc dziwnego, że Mollison to wznosił się świecą w górę, to opadał w korkociągu i ślizgał się na skrzydłach.

Ludzie na ziemi patrzyli z zachwytem na te wyczyny.

— Co za wspaniały lotnik z tego Mollisona! Cóż za emocjonująca akrobatyka!

Ale nie wszyscy byli zachwyceni w równej mierze. Np. bynajmniej zachwyceni nie byli dyrektor lotniska w Le Toquet, Monsieur Senechal.

— Co za skandal niestychan! Jakże można tak długo wyczyniać głupstwa nad lotniskiem i to z taką szybkością?... Przecież ten człowiek zata-

mował całą komunikację lotniczą!..

I rzeczywiście, aeroplan, który miał wystartować do Londynu, należało zatrzymać na ziemi. Zdażające na lotnisko aeroplany musiały być uprzedzane drogą radiową, aby narazie nie zbliżyły się do Le Toquet, gdyż obecność wysiłgowca nad lotniskiem może łatwo spowodować katastrofę.

Wreszcie Mollison uznał, że dość już spaceru i eleganckim ześlizgnięciem wyładował na lotnisku. Monsieur Senechal powitał lotnika z należnymi mu honorami, nie mógł jednak powstrzymać się od ostrych wyrzutów. Formalnościom trzeba było uczynić zadość i Jim Mollison musiał udać się do komisariatu policji.

Tutaj zabrano mu tytułem kary 250 franków, t. j. około 40 złotych. Dla Mollisona jest to drobnostka. Mimo to, przygoda porządnie go zdenerwowała.

Co najgorsze jednak, że wieczorem nudził się dalej. Ale już nie mógł przecieć po raz drugi spacerować w powietrzu i mieć przykrości z policją. Włożył tedy smoking i udał się do kasyna. Tutaj grano w ruletkę. Właśnie dlatego

przyszła mu do głowy genialna myśl: można przecież odrobić stracone 250 franków!.. O grze nie ma najmniejszego pojęcia. Ale przecież to się jakoś da zrobić. Mollison postanowił zaryzykować tylko 250 franków. Zakupił za nie kolorowe sztony i zasiadł do gry. Wszyscy gracze wiedzą, że ludziom, którzy pierwszy raz siadają do zielonego stołika, demon gry sprzyja niezwykle. Kiedy rano Mollison zmienił swoje sztony w kasie, okazało się, że istotnie wygrał zapłacone w policji 250 franków, a oprócz tego jeszcze 70 000 franków.

Gdyby znakomity lotnik był został w Le Toquet, niewątpliwie wróciłby do kasyna po raz drugi i niewątpliwie zwróciłby krupierom wszystkie pieniądze, a może nawet dołaj jeszcze coś ze swoich. Ale szczęśliwy gracz nie należał do głupich! Wiedział, że drugi raz w życiu tak łatwo pieniędzy nie zarobi. Ciachem więc wjechał do domu, przyrywając urlop. Dopiero w Londynie powiedział reporterom, co skłoniło go do tak szybkiego powrotu z wyobczyny: nuda i łatwo zarobione pieniądze.

Krwawy terror w Palestynie trwa

W ciągu jednego dnia teroryści arabscy zastrzelili 9 Żydów.—Wojsko w dalszym ciągu wysadza w powietrze domy arabskie

London, 22 lipca.

(PAT) Z Palestyny donoszą, że dziś rano na drodze koło kolonii Ramat Hakovesh ostrzelano samochód ciężarowy wiozący grupę Żydów na roboty rolne. 2 policjanci Żydzi zostali zabici, a 3 kolonistów żydowskich odniosło rany. Eskorta samochodu odpowiedziała ogniem, zabijając 2 Arabów.

W Moza koło Jerozolimy zastrzelony został kolonista żydowski, a koło Hajfy zabito Żyda — strażnika winnic. Ogółem w ciągu ostatnich 24 godzin zabito 9 Żydów.

Ubiegłej nocy doszło nad północną granicą Palestyny do poważnych utarczek między wojskiem a partyzantami arabskimi. Jeden żołnierz został ranny, a jeden Arab zabity. Władze brytyjskie zarządziły surowe środki represyjne. W okręgu Tulkarem, gdzie w ostatnim tygodniu zabito 2 żołnierzy brytyjskich i szereg kolonistów żydowskich. Zburzono wiele domów arabskich i aresztowano kilkuset Arabów, których internowa-

no w obozie koncentracyjnym koło Tulkarem.

Haifa, 22 lipca.

(PAT) Z Jerozolimy donoszą, że oddziały brytyjskie wysadziły w powietrze szereg domów we wsi Bakat Harich, w odwet za zamordowanie sierżanta angielskiego. Dziś rano w trzech różnych miejscach zamordowano czterech Żydów. Jeden z nich zastrzelony został na szosie z Jafy do Jerozolimy. Dwóch w kolonii żydowskiej w pobliżu Tel-Awivu i jeden w kolonii żydowskiej pod Haifa.

Jerozolima, 22 lipca.

Ubiegłej nocy teroryści arabscy atakowali winnice w kolonii Zichron-Jaakow. Śmiertelnie rannym został strażnik żydowski Cwi Schiber. Odwieziono go do szpitala, lecz Schiber zmarł w drodze z odniesionych ran.

Niezwłocznie po ataku arabskim przybyły na miejsce zaalarmowane oddziały wojsk angielskich z kolonii Bat Szlomo i Karkur oraz oddział policji z Zichron-Jaakow oraz żydowska policja pomocnicza z Hedery. Wszelkie oddziały, które sprowadziły ze sobą karabiny maszynowe, udały się w pogoni za terorystami. Banda arabska była tropiona przez dłuższy czas. Wyniki akcji wojskowej nie są jeszcze znane.

London, 22 lipca.

Prawnicza Rada Koronna (Privy Council) nie przyjęła apelacji policjanta żydowskiego Schwarza, skazanego na śmierć przez sądy palestyńskie za zastrzelenie arabskiego policjanta w pobliżu rezydencji Wysokiego Komisarza w Arht jesienią ub. roku.

Jerozolima, 22 lipca.

Pismo codzienne „Dawar“ organ

organizacji robotniczej w Palestynie i najpoczytniejsze pismo w kraju, został dziś przez władze zawieszony na okres 14 dni za artykuł o sytuacji w Haifie.

Jak zachować twą ondulację?

Przecież pragnie tego każda z Pań. Pielęgnujcie Wasze włosy już znacznie wcześniej środkami niealkalicznymi; będą wtedy puszyste i łatwe w układaniu. Jest to bardzo ważne dla uzyskania dobrego wyniku przy trwałej ondulacji. Natomiast po przeprowadzeniu trwałej ondulacji, mycie włosów środkami niealkalicznymi zachowuje znacznie dłużej uczesanie! Stosujcie zatem do Waszych włosów

BEZ MYDŁA
Szampon Czarna główka

„Czystkę” wśród urzędników austriackich

zapowiada gauleiter Globocnik.—Były poseł austriacki w Londynie uzyskał obywatelstwo angielskie

Wiedeń, 22 lipca.

(PAT) Z okazji zakończenia 10-dniowej akcji masowych zgromadzeń partyjnych w Wiedniu, gauleiter Globocnik wygłosił przemówienie, w którym wskazał 8 najważniejszych zadań, które ma przed sobą partia narodowo-socjalistyczna w Austrii:

1) Jak najszybsze usunięcie z Wiednia Żydów, którym wydzierać się będzie nawet pewna suma na drodze. 2) Do starczenie pracy wszystkim. 3) Jak najostrożniejsza walka z kupiectwem, podbijającym ceny. 4) Uregulowanie zagadnienia mieszkaniowego w duchu narod.-socjalistycznym. 5) Poskromienie zapędów niektórych funkcjonariuszy par-

tyjnych. 6) Zaopatrzenie w szelki dawnych bojowników partii nar.-socjalistycznej. 7) Usunięcie z partii karierowiczów. 8) „Czystka” wśród urzędników, którzy byli przed tym członkami frontu patriotycznego.

Berlin, 22 lipca.

(PAT) W przyszłą niedzielę, jako w rocznicę zamachu hitlerowskiego w Austrii, którego ofiarą padł kanclerz Dolfuss, odbędzie się w Austrii liczne uroczystości ku uczczeniu ofiar poległych po stronie narodowych socjalistów. W Klagenfurcie, stolicy Karyntii, gdzie powstanie miało przebieg najkrwawszy, przemawiać będzie zastępca kanclerza Hitlera na stanowisku partii,

Rudolf Hess.

Kanclerz Hitler przybył dziś do Kilonii celem zwiedzenia stoczni marynarki wojennej.

London, 22 lipca.

(PAT) „Evening Standard” donosi, że b. poseł austriacki w Londynie baron Frankenstein otrzymał z rąk ministra spraw wewnętrznych dokument, stwierdzający uzyskanie obywatelstwa angielskiego.

Baron Frankenstein, który jest gościem lorda Londonderry, zamierza przyjąć jedno z dyrektorskich stanowisk City londyńskiego, które mu już proponowano.

Wiedeń, 22 lipca.

(PAT) Emigracja Żydów z Austrii wykazuje największe nasilenie w kierunku Ameryki Północnej. Od marca r. b. wyjechało z Austrii do Stanów Zjednoczonych około 2500 Żydów.

W amerykańskim konsulacie w Wiedniu leży 40 tys. podań o zezwolenie na wyjazd do U.S.A., złożonych przez Żydów.

Niemcy konfiskują „Times”

za artykuł o sytuacji Żydów w III Rzeszy

BERLIN, 22 lipca.

(PAT) W ciągu ostatniego tygodnia nastąpiła dwukrotna konfiskata „Times” na terenie Rzeszy.

Jak przypuszczają, konfiskata nastąpiła na skutek artykułów, które pojawiły się w tym dzienniku na temat sytuacji Żydów w Niemczech i Austrii.

Na D.-Wschodzie bez zmian

Napięcie trwa.—Ruchy wojsk sowieckich.—Przed decyzją

TOKIO, 22 lipca.

(PAT) Agencja „Domei” donosi, że wojska sowieckie nadal zajmują wzgórza Czangku-feng, które silnie ufortyfikowano. Donoszą również o ożywionych ruchach wojsk sowieckich pomiędzy Nowokijewskiem a zatoką Połset.

Dziennik „Nicz-Nicz” donosi, że stanowisko sowieckie w sprawie ewentualnej ewakuacji zajętego obszaru jest mniej nieprzejednane, aniżeli w pierwszych dniach konfliktu.

Wczoraj ministerstwo spraw zagranicznych opublikowało komunikat,

Rząd chiński opuszcza Hankou i przenosi się do m. Czungking

Tokio, 22 lipca.

(PAT) Agencja „Domei” donosi z Hankou, iż marsz. Czang-Kai-Szek zarządził przeniesienie wszystkich urzędów do Czung-King w prowincji Syczuan. Ewakuacja ma być ukończona z dniem 31 lipca.

Decyzja ewakuacji ministerstwa spraw zagranicznych do stolicy prowincji Yunnan — m. Yunnan-Fu została odwołana z powodu nastrojów tamtejszej ludności. Jednocześnie z rządem zostaną ewakuowane do Czungkingu wszystkie przedstawicielstwa dyplomatyczne.

TOKIO, 22 lipca.

(PAT) Koła rządowe zaprzeczają wiadomości, jakoby Japonia miała grozić użyciem siły w razie, gdyby oddziały sowieckie nie ewakuowały wyżyny Czangku-feng.

Rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył, że Szigemitsu nie złożył podobnej deklaracji podczas swej rozmowy z Litwinowem dnia 21 lipca.

Celem wizyty było ułożenie kompromisu, którego warunkiem wstępnym było wycofanie oddziałów sowieckich z zakwestionowanego obszaru, następnie mogłaby być mowa o rozgraniczeniu w drodze rokowań.

Litwinow kategorycznie odrzucił tę propozycję. W kołach dobrze poinformowanych sądzą jednak, że obie strony życzą sobie zlikwidowania incydentu.

Marsz. Smigły-Rydz na zlocie dożynkowym Z.M.P.

Warszawa, 22 lipca.

Złot dożynkowy, jaki organizuje w Warszawie w dniach 15 i 16 sierpnia Związek Młodej Polski, zaszczylić ma swoją obecnością Marszałek Smigły-Rydz.

Protoktorat nad złotem objął p. premier gen. Sławoj-Składkowski i szef gen. Skwarczyński.

Odezwa Stronnictwa Ludowego

Warszawa, 22 lipca.

Stronnictwo Ludowe wydało odezwę w związku ze świętem „Czynu chłopkiego”, które obchodzone będzie dnia 15 sierpnia b. r.

W odezwie tej Stronnictwo Ludowe zwraca uwagę na zaborcze apetyty i zbrojenia państw dyktatorskich i oświadcza, że Państwo Polskie winno być należycie przygotowane na każdą okoliczność, nie tylko przez rozbudowę Armii, ale również przez oparcie swoich podwalin na najszerzych podstawach ludowych.

Zmiany w O.Z.N.

Warszawa, 22 lipca.

(PAT) Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego, gen. Stanisław Skwarczyński, przychylił się do prośby senatora Franciszka Lipińskiego i zwolnił go ze stanowiska przewodniczącego okręgu krakowskiego O.Z.N., wyrażając mu jednocześnie podziękowanie za dotychczasową pracę.

Na stanowisko przewodniczącego okręgu krakowskiego O. Z. N. generał Skwarczyński powołał dra Władysława Stryjeńskiego.

Socjaliści francuscy nie chcą współpracy z komunistami

Paryż, 22 lipca.

(PAT) Socjalistyczna grupa parlamentarna obradowała dziś z rana pod przewodnictwem Bluma.

Omaiwano m. inn. sprawę współpracy z partią komunistyczną. Grupa parlamentarna socjalistów stwierdziła, że o współpracy tej nie może być mowy.

Echa zająć w Kłajpedzie 14 osób przed sądem wojennym

Kowno, 22 lipca.

(PAT) Sędzia śledczy litewskiej Izby apelacyjnej ukończył śledztwo w sprawie przeciwko 14 osobom, które uczestniczyły w wypadkach 21 czerwca w Kłajpedzie.

Proces ma się odbyć w sierpniu. Wszyscy oskarżeni są o podburzanie przeciwko państwu i opór władzy państwowej. Staną oni prawdopodobnie przed litewskim sądem wojennym.

Budowa nowych dróg z Polski do Litwy kosztem półtora miliona złotych

Warszawa, 22 lipca.

Wyasygnowany został specjalny fundusz w wysokości półtora mln. zł. na wybudowanie dróg z Polski do Litwy.

Jesienią b. r. przewidziane jest oddanie do użytku publicznego 20 km. odcinka drogi Konary — Zawiasy, który

otrzyma nawierzchnię z płyt betonowych i 40 km. odcinka drogi Wilno — Mejszagola. Poza tym przewidziane jest oddanie w najbliższym czasie do użytku traktu Warszawa — Suwałki — Kowno.

HELENÓW TEL. 209-
Dzisiaj, w sobotę, dn. 23 lipca o godz. 8.30 wiecz.

Wielki
Koncert

CHÓRU DANA

Bilety w cenie 1.09 i 2.20 przy kase Helenowa.

Zastępca Henleina w Berlinie

Dr. Kundt twierdzi, że ludność niemiecka dochodzi do „ostatecznej rozpaczki“

BERLIN, 22 lipca.

(PAT) Bawiący w Berlinie przewodniczący niemiecko-sudeckiej frakcji parlamentarnej w Pradze, dr Kundt, podzielił się z gronem przedstawicieli prasy zagranicznej w Berlinie szeregiem uwag o nastrojach, panujących wśród ludności niemieckiej w Czechosłowacji.

Skreślił on w niezwykle czarnych barwach warunki moralne i gospodarcze, w jakich żyje w Czechosłowacji ludność niemiecka, która „wbrew zasadzie samostanowienia“ włączona została do Państwa Czeskiego. Ludność niemiecka dochodzi obecnie — mówił dr Kundt — do „ostatecznej rozpaczki“ i nie można się dziwić, gdyby w pewnej chwili straciła panowanie nad swymi nerwami.

Do dziś dnia — mówił dr Kundt — udało się Niemcom utrzymać spokój, gdyż Niemcy sudeccy żyją dziś nadzieją, że zarówno Henlein potrafi przekonać rząd czeski o konieczności zmiany systemu, jak również mocarstwa zachodnie rozumieją potrzebę wywarcia decydującego nacisku na rząd praski. Dr Kundt wskazał dalej, że zainteresowanie Trzeciej Rzeszy losom ludności niemieckiej w Czechach jest objawem zupełnie naturalnym.

Za zniewagę pamięci Marsz. Piłsudskiego

red. „Obrony Ludu“ skazany na półtora roku, a rysownik na 8 m. więzienia

Toruń, 22 lipca.

(cd) W tut. sądzie okręgowym toczył się proces karno-prasowy o obraze imienia Marsz. Piłsudskiego i P. Prezydenta R. P.

Na ławie oskarżonych zasiadli: redaktor odpowiedzialny „Obrony Ludu“, Zygmunt Felczak i rysownik Kazimierz Klimczak.

W czasopiśmie „Obrona Ludu“ z dnia 3 czerwca br. ukazała się ilustracja pod tytułem „2 ludowcy u P. Prezydenta“, która przedstawiała karykatury P. Prezydenta R. P. i Marsz. Piłsudskiego oraz 2 ludowców.

Na rozprawie obaj oskarżeni nie przyznali się do winy.

Po zamknięciu przewodu sądowego prokurator Groniecki domagał się wysokiego wymiaru kary dla obu oskarżonych. obrońca adw. Trzebiński z Bydgoszczy wniósł o uniewinnienie.

Sąd skazał red. Zygmunta Felczaka za świadome umieszczenie ilustracji znieważającej pamięć Marsz. Piłsudskiego i godność P. Prezydenta R. P., na rok i 6 miesięcy więzienia, zaś rysownika Klimczaka na 8 mies. więzienia.

Równouprawnienie kobiet w Bułgarii

Sofia, 22 lipca.

(PAT) Z inicjatywy posła Borysa Daskalowa wniesiony został do narodowego sobrania projekt ustawy, przyznającej pełne prawa polityczne kobietom.

Jak wiadomo, kobiety w Bułgarii otrzymały po raz pierwszy prawa polityczne podczas ostatnich wyborów: pod czas wyborów do samorządów terytorialnych otrzymały prawo głosu matki dzieci ślubnych, a podczas wyborów parlamentarnych w ogóle mężatki.

Prawa wybieralności, ani do parlamentu ani do ciał gminnych Bułgarki nie posiadają. W uzasadnieniu do wniesionego projektu mówi się, że kobieta bułgarska zasłużyła sobie na to, aby zostać zrównaną w prawach politycznych z mężczyzną.

PRAGA, 22 lipca.

(PAT) Dziś przez cały dzień obradował „komitet 6-ciu“ nad projektem ustawy o reorganizacji administracji i samorządu, poświęcając szczególnie

wiele uwagi sprawie reprezentacji narodowościowej w organach administracji.

Dziś po południu odbyło się zebranie komitetu politycznego rady ministrów, a następnie posiedzenie rady ministrów.

Przeciw antysemityzmowi i nienawiści rasowej

Kongres paryski otwarty został przez min. Bonnet. — Bierze w nim udział 600 delegatów

PARYŻ, 22 lipca.

W wielkiej sali „Mutualité“ nastąpiło dziś otwarcie drugiego kongresu przeciw rasizmowi i antysemityzmowi. Otwarcia Kongresu, w którym uczestni-

czy 600 delegatów z różnych krajów, dokonał francuski minister spraw zagranicznych Georges Bonnet.

Kongres, który jest imponującą manifestacją przeciwko nienawiści raso-

Dziennikarz-Żyd wydalony z Włoch,

mimo, że niedawno odznaczony został przez króla orderem

RZYM, 22 lipca.

Dziennikarz żydowski, dr. Edward Kleinlerer, który mieszka we Włoszech od 15 lat, otrzymał dziś nakaz opuszczenia Włoch w ciągu 8 dni.

Rozporządzenie to wydane zostało przez ministerstwo prasy i propagandy i nie zawiera żadnych konkretnych motywów, wspominając jedynie o „ogól-

nym ustosunkowaniu się“ dra Kleinlerera.

Dopiero niedawno dr. Kleinlerer odznaczony został orderem przez króla Włoch.

Dr. Kleinlerer znany jest w kołach prawniczych jako autor szeregu rozpraw i artykułów z dziedziny prawa międzynarodowego.

Propaganda antypolska na... zapalniczkach

Jak hitlerowcy „zaanektowali“ nasze województwa zachodnie

Warszawa, 22 lipca.

Wracający z Rzeszy uczestnicy wybieczek wyrażają się z oburzeniem o nie wybrednych chwytach antypolskiej propagandy niemieckiej, która ostatnio zmobilizowała do walki z Polską nawet... zapalniczki.

Mianowicie na jednej ze świeżo wypuszczonych na rynek serii zapalniczek zamieszczono wyryte w metalu mapy t. zw. Wielkich Niemiec, obejmujących nie tylko zlikwidowaną na wiosnę Austrię, lecz również nasze województwa zachodnie (!) oraz zachodnie kantony szwajcarskie.

Fakt powyższy, ilustrujący w sposób poglądowy imperialistyczne apetyty Niemiec narodowo-socjalistycznych i ich

wszechniemieckie marzenia — pozostaje w pełnej sprzeczności z tekstem i duchem podpisanego paktu o nieagresji i deniaskuje właściwe intencje niemieckie!

Zaczęło się od map, kolej przyszła na... zapalniczki!

Toruń, 22 lipca.

Cech fryzjerski w Toruniu powziął na kwartalnym zebraniu jednomyślną demonstracyjną uchwałę, aby wszyscy członkowie cechów, zaprzestali prenumeraty wszystkich pism niemieckich, wychodzących na terenie Rzeszy.

Uchwała ta jest odpowiedzią na prowokacyjne wystąpienie czasopisma „Ostland“ w stosunku do rzemiosła polskiego.

Osobisty sukces wiceprem. Kwiatkowskiego w senackiej komisji budżetowej

Warszawa, 22 lipca.

Dziś komisja budżetowa senatu rozpatrywała projekt ustawy o kształtowaniu cen artykułów rolniczych.

Na posiedzeniu senatorowie Fudakowski, Bisping i Petrażycki wnieśli poprawki do ustawy. Podczas dyskusji dwukrotnie zabrał głos minister rolnictwa i reform rolnych p. Poniatowski, aby złożyć wyjaśnienia.

Po dyskusji zabrał głos wicepremier i minister skarbu inż. Kwiatkowski, któ-

ry w krótkich słowach zwrócił się do senatorów o wycofanie poprawek i przyjęcie ustawy w brzmieniu sejmowym.

Ci senatorowie, którzy poprawki zgłosili, po wystąpieniu p. wicepremiera p. inż. Kwiatkowskiego wycofali je i komisja przyjęła ustawę w brzmieniu uchwalonym przez sejm.

W kołach parlamentarnych wynik ten uważany jest jako duży sukces osobisty p. wicepremiera.

Inspektor Klott oskarżony o zniesławienie przez b. inspektora pracy w Kielcach inż. Konopczyńskiego

Warszawa, 22 lipca.

Do sądu grodzkiego w Warszawie wpłynął dziś akt oskarżenia o zniesławienie przeciwko głównemu inspektorowi pracy w ministerstwie opieki społecznej inż. Klottowi.

Ze skargą wystąpił zawieszony w urzędowaniu b. insp. pracy w Kielcach inż. Konopczyński, który twierdzi, jakoby insp. Klott zniesławił go w liście do

ministerstwa i przed komisją dyscyplinarną, zarzucając mu m. in. że działał on na szkodę pracowników, obniżając uposażenie, i wpływał na przedłużenie czasu pracy robotników.

Na rozprawie powołanych będzie w charakterze świadków minister opieki społecznej Kościalkowski oraz znani działacze robotniczy Jan Kwapiński, Antoni Chyp i Zaborowski.

Konferencja państw skandynawskich

Kopenhaga, 22 lipca.

(PAT) Jako wstęp do konferencji 7 ministrów spraw zagranicznych państw — sygnatariuszy konwencji w Oslo rozpoczęły się dziś narady 4 ministrów spraw zagranicznych państw skandynawskich.

W kołach miarodajnych twierdzą, że narady dotyczyć będą stanowiska 7 państw wobec paktu Ligi Narodów, zwłaszcza klauzuli, dotyczącej sankcji.

Poruszona będzie również sprawa uchodźców z uwzględnieniem wyników konferencji w Evian.

Ważliwa konferencja ministrów spraw zagranicznych otwarta będzie w niedzielę o godz. 10-ej. O przebiegu i wynikach konferencji zostanie w niedzielę wieczorem wydany komunikat.

wej, budzi żywe zainteresowanie. Obrady kongresu potrwać do 24 bm. W pracach Kongresu uczestniczą, b. minister i laureat Nobla Jean Perrin, Stefan Zweig, Henryk Mann, książę Hubert von Loewenstein, przewodniczący drugiej Międzynarodówki Louis de Broekere, niemiecki działacz socjalistyczny Rudolf Breitscheid, b. ambasador rumuński w Waszyngtonie Davila, francuski minister marynarki Campinchi i inni.

PARYŻ, 22 lipca.

W toku rozmów politycznych, jakie lord Halifax odbył z członkami rządu francuskiego, oświetlając całokształt sytuacji politycznej w Europie Środkowej, poruszono też, jak twierdzą zagadnienia uchodźców.

W rozmowie z emisariuszem Hitlera kap. Wiedmanem, lord Halifax miał się domagać, aby rząd niemiecki w myśl postulatów konferencji w Evian pozwolił emigrantom wywieźć część ich majątku.

Czerniówce, 22 lipca.

(PAT) Prasa podaje, że władze rumuńskie odebrały prawo wykonywania praktyki dalszym 100 lekarzom i aptekarzom, którzy po ukończeniu studiów zagranicą pełnili swe funkcje zawodowe na podstawie fałszywych dyplomów nostryfikacyjnych.

Czerniówce, 22 lipca.

(PAT) Prasa donosi, że sąd w Czerniówcach przeprowadził w ub. tygodniu dalsze rewizje obywatelstwa osób, należących do mniejszości żydowskiej. Z 227 spraw sąd skreślił z listy obywateli rumuńskich 144 Żydów. Na dotychczas zbadanych przez sąd czerniowiecki 2000 wypadków, obywatelstwo rumuńskie utraciło przeszło 65 procent.

Wizyta floty włoskiej w Jugosławii

Białogród, 22 lipca.

(PAT) Dziś zawiązał do Kotoru 5-ty dywizjon włoskiej marynarki wojennej, który złożył wizytę w kilku portach jugosłowiańskich.

Po wymianie salw powitalnych dowództwo dywizjonu złożyło wizytę, zaś dowódca twierdzy jugosłowiańskiej wydał na cześć gości włoskich obiad i raut.

Prasa jugosłowiańska podkreśla doniosłość wizyty jako manifestacji przyjaznych stosunków pomiędzy Jugosławią a Włochami.

DANCING

CASANOVA

Zawadzka 16

prezentuje rewelacyjny program lincowy: uroczę węgierki SISTERS NAWATA znanymi duet MORAN — BARGIELSKA, DZINIA GORDANÓWNA, znakomita orkiestra BRONISŁAWA HERESA. Sala idealnie wentylowana. Czwartek, soboty i niedz. FIVY.

z dziejów Łodzi

Dnia 23 lipca 1880 r. założono w Łodzi pierwsze syreny alarmowe fabryczne, mające za zadanie „wściekłym swym rykiem wzywać ochotników straży do pożaru”. Pierwsze próby tych syren parowych dały dobre rezultaty: Ryk syren w mieście jeszcze nie nazbyt rozbudowanym, sprawiał niesamowite wrażenie, budząc grozę i przerażenie mieszkańców, którzy tłumnie wtedy spieszili na miejsce pożaru, by ratować mienie bliźniego. Takich syren w 1880 roku było w Łodzi 11.



Lipiec	Dzisiaj	Apolinarego B. M.
	Jutro	Kunegundy
23	Wschód słońca	3.43
	Zachód słońca	19.43
	Wschód księżyca	00.06
	Zachód księżyca	16.25
	Długość dnia	16.06
Sobota	Ubyło dnia	-.43

Krótkie wiadomości

WYSTAWA PROJEKTÓW GMACHU URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO w Łodzi zostaje otwarta dziś, o godz. 1-ej po poł. w sali rady miejskiej przy ulicy Pomorskiej Nr. 16. Wystawa obejmować będzie 12 projektów, bardzo interesujących z tego względu, że dotyczą one nie tylko samego gmachu, ale również rozplanowania placu Dąbrowskiego.

KOMITET ROZBUDOWY MIASTA zbiera się na swe ostatnie posiedzenie w poniedziałek, 25-go b. m. Na posiedzeniu tym dokonany będzie podział kredytów pomiędzy reflektantami na budowę domów. Jak wiadomo, B.G.K. przyznał Łodzi dodatkowe kredyty na roboty budowlane, jednakże nie w takiej wysokości, o jaką prosili zainteresowani.

ZBIORY JABŁEK już się zaczęły w sadach owocowych. Tegoroczne zbiory owoców, zgodnie z zapowiedzią, wypadły bardzo dobrze, tak, że spodziewać się należy bardzo niskich cen owoców w roku bieżącym. Pierwsze jabłka i gruszki ukazać się mają na rynkach łódzkich w przyszłym tygodniu.

183 WYPADKI POKĄSANIA przez psy podejrzane o wściekliznę zanotowano w pierwszym kwartale b. r. Świadczy to o celowości zarządzenia, w myśl którego wszystkie psy, z wyjątkiem myśliwskich, winny być prowadzone na smyczy i w kagańcach. W wypadku pokąsania przez psa należy zgłosić się do najbliższego dozoru sanitarnego, celem poddania się zabiegowi ochronnemu.

SPIS ZWIERZĄT GOSPODARSKICH przeprowadzony został w Łodzi w czasie od 1-go do 15-go lipca b. r. Według tego spisu w Łodzi znajduje się 4127 koni, 1336 sztuk bydła rogatego, 411 sztuk trzody chlewnej, 45 owiec i baranów oraz 379 kóz i kozłów. Jest to znaczny spadek w porównaniu z rokiem ubiegłym.

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA dla P.K.U. Łódź-Miasto II urzędować będzie w dniu 28 b. m. w wydziale wojskowym zarządu miejskiego przy Al. Kościuszki Nr. 19. Stawić się winni mężczyźni rocznika 1917 i starsi, zamieszkałi na ter. 1, 4, 6, 7, 9, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji, którzy jeszcze nie stawali przed komisją wojskowo-lekarską.

Gość węgierski zwiedza dziś Łódź

Wczoraj, o godzinie 19.11 przybył do Łodzi przedstawiciel policji węgierskiej, mjr. Paweł Chodossy z Budapesztu. Gość węgierski bawić będzie w Łodzi około tygodnia. Jak już donosiliśmy, celem jego wizyty jest zapoznanie się z organizacją służby bezpieczeństwa.

Mjr. Chodossy został powitany na dworcu przez inspektorów z komendy wojewódzkiej policji pp. Złotowskiego i Brożyńskiego. Dziś gość węgierski składać będzie wizyty. (i)

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: S. Kon i S-ka — Plac Kościelny 8, A Charemska — Pomorska 12, W. Wagner i S-ka — Piotrkowska 67, J. Zajackiewicz i S-ka — Plac Boenara, Z. Gorczycki — Przejazd 59, M. Epsztajn — Piotrkowska 225, Z. Szymański — Przędzalniana Nr. 75.

Przebudowa parku w Julianowie

i przystosowanie go do potrzeb najszerzej publiczności. — Muzeum etnograficzne w pałacu parkowym

Jak wiadomo, park w Julianowie, który do niedawna był prywatną własnością Heintzów, został przez Zarząd Miejski wykupiony, doprowadzony do odpowiedniego stanu i oddany do użytku publicznego. Cieszy się on wielką frekwencją, co tłumaczy się z jednej strony rozmiarami parku, a z drugiej tą okolicznością, że nie jest obecnie pobierana, jak we wszystkich parkach miejskich, żadna opłata za wejście.

Rozmawialiśmy na temat tego par-

ku z wiceprez. Kozłowskim, który udzielił nam szeregu interesujących informacji, przede wszystkim z zakresu robót inwestycyjnych, jakie są w parku tym kontynuowane, a które przyczyniają się do nadania mu dużej atrakcyjności.

— Wykupując park z rąk prywatnych — wyjaśnia wiceprez. Kozłowski — kierowaliśmy się względami na dobro publiczne. W Łodzi jest stosunkowo niewiele parków, z których może korzystać ludność 600-tysięcznego mia-

sta. A park julianowski, ze względu na swój rozmiar i położenie, szczególnie nadawał się na miejsce wypoczynku świątecznego i rozrywki dla najszerzych rzesz.

— Narazie dokonaliśmy w parku tym robót najpilniejszych, które umożliwiły oddanie go do użytku, a więc urządziliśmy trawniki i naprawiliśmy zaniedbany drzewostan. Teraz dopiero podejmujemy prace najważniejsze, które zmienią całkowicie oblicze Julianowa.

— Przede wszystkim, przeprowadzimy przebudowę pałacu parkowego, w którym mieścić się ma muzeum etnograficzne i archeologiczne, znajdujące się dotąd w nieodpowiednim lokalu przy ul. Piotrkowskiej 104. Sprawa przeniesienia tego muzeum odwiecze się jednak nieco, gdyż miasto związane jest kontraktem najmu do dnia 1 grudnia 1939 roku. Ponieważ Zarząd Miejski nie chce, by przez cały ten czas pałac był niewykorzystany, część jego oddana zostaje na mieszkanie służbowe dla prezydenta miasta Godlewskiego. Jest to do pewnego stopnia zysk, ponieważ miasto przez ten okres czasu nie będzie opłacało czynszu komornianego za mieszkanie. Z dniem 1 grudnia 1939 pałac w całości oddany zostanie na użytek muzeum.

— Z kolei zbudowane zostaną w parku julianowskim następujące urządzenia: 3 korty tenisowe, ogród zdrowia, na wzór takiego ogrodu w Ciechocinku, urządzenia natryskowe, basen pływacki, plaża, trawniki wypoczynkowe, brodzianka dla dzieci, place gier i zabaw i t. d.

— Po załatwieniu formalności z dotyczącymi dzierżawcami, w najbliższym czasie uruchomione będą łódki na stawie julianowskim oraz mierzarnia.

— Roboty na terenie parku prowadzone są w szybkim tempie. Oczywiście, w roku bieżącym tylko drobna część inwestycji będzie mogła być jeszcze oddana do użytku publicznego, natomiast w przyszłym roku wszystkie rozrywki i udogodnienia staną już do dyspozycji ludności miasta, korzystającej z wywcześnie świątecznych w parku. (i)



Na ulicy Piotrkowskiej układana jest nowoczesna nawierzchnia z szlachetnego materiału — kostki bazaltowej na podkładzie betonowym. Na zdjęciu z lewej widzimy pracę betonarki, z prawej — układanie kostki bazaltowej.

Mówił brednie o Polsce

Za szerzenie tych fałszów członek Str. Narodowego odpowiada przed sądem

Przed wydziałem odwoławczym sądu okręgowego w Łodzi, jako sądu II instancji, odpowiadał wczoraj 55-letni Roman Kotasiński, członek Stronnictwa Narodowego, oskarżony o szerzenie wiadomości, mogących wywołać niepokój publiczny.

3 listopada ub. roku w Łęczycy odbyło się zebranie członków Stronnictwa Narodowego. Na zebraniu tym Kotasiński wystąpił w charakterze prelegenta. W swym przemówieniu oświadczył on, że Polska chyli się ku upadkowi, że rząd opanowany jest przez Żydów, że w Polsce dzieją się bezkarnie nadużycia i t. d. i t. d.

W wyniku takiego przemówienia Kotasiński pociągnięty został do odpowiedzialności karnej. Sad grodzki skazał go na 3 miesiące aresztu i 50 zł. grzywny. Od wyroku skazany odwołał się do sądu okręgowego.

Sprawa jednak nie została wczoraj rozpoznana ze względów formalnych. Okazało się bowiem, że sędzia Borkowski, wyznaczony jako przewodniczący do tej sprawy, prowadził ją w I instancji. Wobec powyższego wyłączył się on sam ze sprawy i odroczył ją, celem rozpoznania jej przez innego sędziego. (i)

Pociąg rozbił samochód

Pasażerowie auta cudem ocalili

Na torze kolejowym pod Piaskami, zdarzył się wczoraj wypadek, który cudem tylko nie pociągnął za sobą ofiary w ludziach.

Właściciel majątku Prądzew, w powiecie łęczyckim, Tomasz Glinka, udał się wraz ze znajomym samochodem do Łęczycy. Glinka prowadził sam wóz. Jechał bardzo szybko i nie zauważył toru kolejowego, przecinającego szosę.

Gdy samochód był już na torze, nad-

jechał od strony Piasków pociąg osobowy. Glinka dodał gazu, chcąc uniknąć niebezpieczeństwa, ale napróżno — pociąg uderzył z całej siły w tył samochodu.

Samochód został rozbity całkowicie. Siłą uderzenia Glinka i jego towarzyszy wyrzuceni zostali z auta i padli na kupę piasku, wychodząc, cudem niemal, bez szwanku z katastrofy. (ig)

Od 18 do 24 lipca włącznie
KTO? NIEMOŻLIWE! A JEDNAK TAK!
występuje
w ogródku reprezentacyjnej kawiarni

LAWIŃSKI
„EUROPEJSKA”

Żebrak napadł na włóczęgę

Zranił go ciężko i zrabował 190 złotych

Na drodze pod wsią Borowiec ograbiony został i odniósł rany zawodowy żebrak i włóczęga, 57-letni Wojciech Stasiak.

Dochodzenie ustaliło, że Stasiak nocował w Borowcu wraz z innym żebrakiem i włóczęgą Adamem Żukowskim, symulującym kalekę. Żukowski dowiedział się przypadkowo, że jego starszy kolega posiada pieniądze, zaszyte w marynarce. Gdy wyruszyli razem w dro-

gę, w lesie zadał Stasiakowi kilka ciosów w głowę, powodując uszkodzenie czaszki, a następnie ograł nieprzytomnego, zabierając mu 190 złotych.

Nieprzytomnego Stasiaka znaleźli przejeżdżający wieśniacy. Odwieziono go w ciężkim stanie do szpitala.

Policja w kilka godzin później ujęła Żukowskiego. Został on osadzony w areszcie. (ig)

Piorun zabił 12-letniego chłopca i poraził drugiego

Tragiczny wypadek miał miejsce wczoraj we wsi Łaznów pod Łodzią. Dwaj chłopcy, 12-letni Marian Kufel i jego 9-letni brat, Władysław, bawili się w polu, gdy nadciągnęła burza. Chłopcy postanowili skryć się pod stertami żyta. Ale w minutę po tym piorun uderzył w stertę, zabijając na miejscu starszego chłopca i porażając młodszego.

Po kilku godzinach rodzice znaleźli w polu zwłoki jednego dziecka oraz drugie, całkowicie sparaliżowane. Jest jednak nadzieja, że wróci ono do zdrowia. Wypadek wywołał wstrząsające wrażenie. (iig)

Zona oskarżyła męża o kradzież. — Królikowski został zatrzymany

Do policji wpłynął wczoraj oryginalny meldunek: żona oskarżyła męża, iż ją okradł.

Józef Królikowski, zamieszkały przy ul. Głowackiego 24, oddawna marzył o tym, by przyzwolicie się zabawić. Niestety, nie miał pieniędzy. Zarabiał bardzo niewiele. Wpadł wówczas na następujący pomysł. Wysłał żonę do krewnych do Piotrkowa, a w czasie jej nieobecności sprzedał jej rower, materiał na suknie oraz szereg innych wartościowych przedmiotów. Uzyskane pieniądze wydał.

Gdy żona wróciła do Łodzi, oskarżyła męża o kradzież na swą szkodę. Królikowski został zatrzymany przez policję. (iiz)

Rośnie fala niezadowolenia i gniewu

Co mówią w Wiedniu rzemieślnicy, drobni handlarze i robotnicy. — Frazesy narodowo-socjalistyczne wszystkim już obrzydły. — Ludność jest zawiedziona, rozczarowana i głodna

Wiedeń, w lipcu.

Jeśli pragnie się usłyszeć opinie ludu prawdziwy vox populi o tym co się dzieje w Wiedniu, trzeba odwiedzić małą restauracyjkę lub piwiarnię na krańcu miasta. Tu, przy piwie, języki rozwiązują się bardzo łatwo i ludzie mniej się obawiają agentów Gestapo. W ciągu ostatnich dni odwiedziłem kilka takich piwiarni. To, co się tam słyszy, ma daleko większe znaczenie od artykułów w zgleichszaltowanej prasie, mów, okólników i wszelkich dokumentów urzędowych.

Oto piwiarnia w sąsiedztwie rynku. Wszystkie stoliki zajęte. Przeważają sprzedawcy rynekowi, rzemieślnicy. Słuchają przez radio mowy jakiegoś działacza narodowo-socjalistycznego. Raz po raz rozlegają się ironiczne okrzyki. A gdy mowa skończona — rozpoczyna się dyskusja.

— Może on ma nawet rację, ale dlaczego kartofle są codziennie droższe?

— Marchewki nie ma zupełnie na rynku.

— O cielecinie nie można marzyć.

— No, pewnie. Przecież mięso całym wagonami wysyła się do Niemiec.

— A mleko gdzie się podziewa? A jaja? A ser?

— Wprost od chłopów wszystko zabierają i wywożą. Wszystko dla Niemców, do Niemiec.

Języki rozwiązują się coraz bardziej.

— Obiecywali, że będzie lepiej. Staryszkę Brandl, która handluje obok mnie jarzynami, ukarali grzywną, 300 marek za to, że chciała sprzedawać salatek po 10 a nie 8 feników.

Gdy rozległo się słowo „kara” w piwiarni zakotłowało się. Krzyki rozległy się ze wszystkich stron. Krzyki i pomstowania.

— Nowe porządki będą zaprowadzili Kary nakładają, bo jest drogo. A przez kogo jest drogo. Nie było ich, to było tanio. Dlaczego wszystko wywożą. A czyni mamy handlować, co mamy jeść?

...

Zajrzałem do małej winiarni w robotniczej dzielnicy Ottakring. Niemal sami robotnicy i robotnice. Ale nastroj ten sam. Raczej więcej jeszcze złości i gniewu. Przez radio znów mowa jakiegoś działacza partyjnego, o wielkim budownictwie, o wspaniałych perspektywach, jakie otworzyły się przed ludnością austriacką, o entuzjazmie ludności.

Publiczność słuchała, nachmurzona, wreszcie jakiś robotnik krzyknął:

— Zamknąć aparat. Znudziło się.

— Właśnie. Sami siebie chwala.

— Niech nas zapytają, my im powiemy

Okrzyki rozległy się ze wszystkich stron. Wprost uwierzyć było trudno, że ci ludzie niczego się nie boją, tak odważnie wypowiadają swe poglądy. Czy mogli wiedzieć kim jestem? A może przy jakimś stoliku siedział agent Gestapo? Nikogo to nie obchodziło.

— Obiecywali złote góry, a gorzej jest postać niż było.

— Te same zarobki, a wszystko zdrożało.

— Jaki, te same zarobki? A na partię nie ściągają? A na różne organizacje nie ściągają? A spróbuj nie dać. Zaraz wylecisz...

— W fabryce rządzi teraz jakiś komisarz. Powiesz słowo koledze — kara. Spóźniłeś się o minutę — kara. Odłożyłeś narzędzia nie na właściwe miejsce — kara. Nie fabryka, lecz dyscyplinarny batalion.

Robotnice zaczęły mówić o drożźnie. I tak samo, jak w taniej piwiarni, wszyscy zaczęli mówić o tym, jak wywozi się żywność z Austrii do Niemiec.

Całe pociągi z żywnością idą codziennie do Bawarii.

— Bo tam u nich głód był już od kilku lat. I jak szarańcza narzucili się na nas.

— A gazety piszą, że Niemcy nas od głodu ocalili. Piszą: miliony Austriaków umierało z głodu i niedzy i powitali niemieckich żołnierzy jak zbawców.

To szczególnie irytuje i gniewa Austriaków. Dzienniki faktycznie na ten temat piszą, a to budzi wręcz wściekłość. Nawet wśród austriackich narodowych socjalistów.

— Tego już za wiele. Można by pomyśleć, że istotnie gineliśmy tu z głodu. A przecież to oni rzucili się tu na jedzenie, jakgdyby cały rok nie jedli. Te same ciężarówki, które przewiozły żołnierzy niemieckich, odjeżdżały z powrotem wyładowane prowiantem

Nowa władza dobrze jest poinformowana o rosnącym stale niezadowoleniu w Wiedniu. I dlatego usiłuje wszystko zwać na Żydów. Żydzi są winni, że

jest drożyzna, że nie ma żywności, że są nieporządki. Już piątym miesiącem prowadzi się przeciwko nim zaciętą kampanię, odsunęto ich od wszelkich wpływów, zabrano majątki, zamknięto sklepy — a mimo to są wszystkiemu winni.

Ale Austriacy już się na tym poznali. Już wzruszają ironicznie ramionami i śmieją się.

— Szukają kozłów ofiarnych — mówi jakiś stary robotnik. — A jak tylko sklep żydowski przechodzi w aryjskie ręce, zaraz ceny w nim skaczą.

Niezadowolenie wzrasta. Ogarnia coraz szersze warstwy ludności. Nie pomaga propaganda, nie pomagają żadne środki. Austriacy gorzko rozpamiętywają te chwile, gdy pozwolili tak naiwnie na „Anschluss”.
J. N.



Radio w chwili nalotu nieprzyjacielskiego

ma olbrzymie zadanie do spełnienia: uspokojenie publiczności, zorganizowanie jej i pokierowanie pierwszymi krokami obronnymi

Nie można pominąć milczeniem roli, jaką odgrywa radio podczas napałów lotniczych na wielkie miasto.

Możliwości radia w tej dziedzinie wynikają z analizy skuteczności nalołów bombowych, to też owa analiza należy pokrótce przeprowadzić. Jeszcze przed kilkoma laty w dziedzinie przygotowania ludności do obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej panował system straszenia potwornymi skutkami napałów. System ten mógł skłaniać do dawania dużych ofiar pieniężnych na organizacje ochronne, ale z drugiej strony wytwarzał poczucie beznadziejności i przygotowywał panikę.

System ten zarzucono: po pierwsze dlatego, gdyż zrozumiano, że jest on błędny psychologicznie, po drugie zaś dlatego, że w ciągu ostatnich paru lat poczyniono w czasie walk w Hiszpanii i w Chinach realne doświadczenia co do skuteczności napałów bombowych na miasta. Okazało się, że skutki bombardowania są inne niż przypuszczano.

Stwierdzono mianowicie, że przyczyną najgorszych strat w czasie nalołów nie są same bomby, ale panika, powodująca stłoczenie się ludności, trawienie, zduszenie i t. p. Na skutek tej paniki tworzą się na ulicach, placach i w budynkach wielkie nienormalne skupiska ludzi, fale ludzkie, w które trafiają bomby, czyniąc straszliwe spustoszenia.

Poza tym stwierdzono, że bomby ciężkie trafiają w duże kamienice, rozpruwają je do piwnic włącznie, a nie niszczą naogół sąsiednich domów. Okazało się również, że bomby trafiające w ulicę przeważnie nie nadwyrażają najbliższych domów.

Jasne jest, że pewien odsetek domów musi być zniszczony przez bomby. Chodzi o to, aby mieszkańcy innych domów nie narażali się, nie tworzyli skupień, nie podlegali panice, pozostając spokojnie we własnych mieszkaniach, zajmując w nich takie miejsca, gdzie nie mogą trafić odłamki bomb wybuchających w sąsiedztwie, nakładając maski, przygotowując się do zwalczania pożarów i t. p.

Trzeba więc przede wszystkim szkolić i uspokajać ludność jeszcze w czasie pokoju. Trzeba przyzwyczajać ją do słuchania znajomego, wzbudzającego zaufanie głosu speakera radiowego, który będzie wyjaśniał, informował, uspokajał, podawał komunikaty; speaker bowiem musi panować nad całą ludnością miasta, aby utrzymać ją w spokoju, dyscyplinie i ładzie.

Tylko radio może spełnić to zadanie, gdyż tylko radio jest środkiem powszechnym, działającym równocześnie wszędzie i mającym największe szanse przetrwania napału lotniczego. Ale nie wolno ludzi się, że będzie czas na zorganizowanie odpowiedniej służby w stanie zagrożenia wojną. Stanu takiego może wogóle nie być. Państwo, które chce napaść, wykorzysta w całej pełni zaskoczenie i przed mobilizacją przed wypowiedzeniem wojny, bez wytwarzania stanu napięcia politycznego uderzy lotnictwem, a następnie dopiero zacznie działać wojskami lądowymi. Stąd

biorąc rzecz zupełnie ściśle i bezwzględnie, napad lotniczy może nastąpić każdej nocy, w każdej chwili.

Personel radia, będący w danym momencie na służbie, musi w takim wypadku natychmiast przebiec z normalnych miejsc pracy — do miejsc pracy zabezpieczonych, w tym samym budynku i rozpocząć działanie — z własnej inicjatywy, bez czekania na instrukcje i rozkazy, bez kierownictwa ze strony władz wojskowych i rządowych, gdyż na to czasu nie będzie. Stąd konieczność: a) posiadania całej rozgłośni gruntownie zabezpieczonej, zarówno przed trafieniem bezpośrednim, jak i przed głębokimi trafieniami obok. Konieczne jest stworzenie kilku zapasowych, głęboko wykopanych i ukrytych połączeń kablowych do stacji nadawczej, która również musi być całkowicie zabezpieczona i winna posiadać kilka zapasowych anten nadawczych. (Trzeba brać pod uwagę, że anteny te mogą być zupełnie niewielkie, chodzi o zasięg jedynie na przestrzeni danego miasta); b) przyzwyczajanie publiczności — jeszcze w czasie pokoju do słuchania radia podczas alarmów lotniczych, do wykonywania nakazów tą drogą przesyłanych. Trzeba przeprowadzić całe obszernie „studium” bezpośredniego, przeciwpanicznego dowodzenia słuchaczami; c) wyszkolenie personelu tak, aby mógł w każdej chwili przejść do działania opisanego powyżej, i opracowania ściślego, minutowego planu działania oraz poszczególnych czynności każdej osoby; d) dobrania wyszkolonego personelu w taki sposób, aby była pewność, że w wypadku działań wojennych będzie na pewno na miejscu — do dyspozycji; e) zabezpieczenie radia przed zamachami grup i osobników, mogących równocześnie w krytycznej chwili próbować działań dywersyjnych; f) zaopatrzenie ludności w czasie w odbiorniki detektorowe ze słuchawkami — może bowiem nie być prądu.

Radio jest niewątpliwie najbardziej nowoczesnym, najbardziej produkującym środkiem do kierowania życiem państwa. Winno ono przodować i w dziedzinie przygotowania obrony przeciwlotniczej kraju, wystrzegając się wszelkich opóźnień, a dążąc stale do wyprzedzenia możliwości.

Jak zatem widać już choćby z tego krótkiego zestawienia, usługi radiofonii na rzecz wojska, a tym samym państwa, są pełnowartościowe i w sumie posiadają duże znaczenie dla pogotowia obronnego, będącego w obecnie przeżywanym wyścigu zbrojeń — najważniejszym i naczelnym hasłem.

Lustrzane bliźnięta

Jeden z noworodków ma dwie prawe nogi, drugi — dwie lewe. — Jeden ma serce normalne, drugi — z prawej strony

Znany francuski, pediatra prof. Turpin ogłosił w tych dniach w jednym z francuskich czasopism medycznych artykuł o niezwykle ciekawym wypadku, z jakim spotkał się w swej praktyce.

Zona pewnego ogrodnika pod Paryżem urodziła bliźnięta, które nie tylko są podobne do siebie jak przystawione dwie krople wody, ale nadto — w stosunku do siebie są jak... pozytyw i negatyw.

Inaczej mówiąc: jedno dziecko jest w stosunku do drugiego — jak do swej odbitki w lustrze... Jedno ma dwie prawe nogi, drugie zaś dwie lewe, o czym świadczy układ palców. Nosek u jednego z bliźniąt wykazuje małe skrzywienie na prawo, u drugiego zaś — takie same

odchylenie na lewo. Nadto — i ten szczególnie jest niewątpliwie najbardziej trapiący — jeden z noworodków ma serce, normalnie, po lewej stronie, drugi zaś — po prawej...

Wypadki tego rodzaju należą do największych rzadkości. W literaturze medycznej opisane są niekiedy takie wypadki, które — według zapewnień średniowiecznych medyków wydarzały się: jeden w połowie osiemnastego wieku w Norymbergii, drugi zaś w końcu wieku siedemnastego, w Leyden (Holandia).

Wypadek opisany przez profesora Turpin, jest jedyny, jaki wydarzył się w Europie na przestrzeni bardzo długiego okresu czasu.

SPORT

Jugosławia wygrała mecz z Belgią

BRUKSELA, 22 lipca.

W półfinałowym spotkaniu tenisowym o puchar Dawisa w strefie europejskiej, Jugosławia prowadzi po dwóch dniach 3:0 i ma już zapewnione zwycięstwo.

W piątek para jugosłowiańska Kukuljević — Mitic pokonała parę belgijską Borman — Geelhand 6:3, 6:3, 3:6, 10:8.

Single rewanżowe nie będą miały już wpływu na wynik spotkania.

Niemcy prowadzą 2:0 w meczu z Francją

BERLIN, 22 lipca.

Pierwszy dzień półfinałowego meczu tenisowego o puchar Davisa pomiędzy Francją i Niemcami przyniósł niespodziankę w postaci dwóch zwycięstw niemieckich.

Henkel pokonał Petre 4:6, 6:1, 11:9, 6:2, a Metaxa niespodziewanie wygrał po 2 i pół godzinnej walce z Destremau 6:4, 7:5, 5:7, 5:7, 6:3.

Po pierwszym dniu prowadzą zatem Niemcy 2:0.

Przed występem piłkarzy jugosłowiańskich w Łodzi

Jak wiadomo, Ł.K.S. rozegra w dniu 2 sierpnia międzynarodowe spotkanie z zespołem jugosłowiańskim S.K. Jugoslavlja. Mecz ten zapowiada się bardzo interesująco, bowiem Jugosławianie są zespołem groźnym, o czym świadczą ich wyniki, uzyskane w ostatnich czasach z czołowymi zespołami europejskimi.

Jugosławianie przybywają do Polski już w końcu przyszłego tygodnia i meczem w Wielkich Hajdukach z Ruchem rozpoczynają swe tournée po Polsce. Wobec spodziewanej znacznej frekwencji na meczu łódzkim Ł.K.S. uruchamia już począwszy od poniedziałku — przedprzedaż biletów.

Przedprzedaż odbywać się będzie w pięciu miejscach, a to w lokalu klubu przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 5, na stadionie klubu u p. Piotrowskiego, w firmie R. Kowalski przy ul. 11 Listopada Nr. 26, w barze Automa, Piotrkowska 63 i w firmie K. Ekler, Przejazd 36.

W środę decyzja w sprawie meczu K.K.S. — Zjednoczone

Wydział Gier i Dyscypliny Ł.O.Z.P.N. nie powziął jeszcze decyzji w sprawie przerwania meczu Zjednoczonych z Kaliskim K.S. Wydział wyłonił specjalną dwuosobową komisję w składzie mgr. Sztern i p. Hoppe, która przeprowadza dodatkowe dochodzenie. Komisja ta zda sprawozdanie na najbliższym posiedzeniu wydziału w nadchodzącą środę i tegoż dnia zapadnie też decyzja wydziału.

Ubogi kalendarzyk imprez sportowych

Kalendarzyk imprez sportowych na sobotę i niedzielę przewiduje następujące zawody:

SOBOTA.

Piłka nożna. — Na boisku ŁKS-u o godzinie 17.30 mecz o mistrzostwo juniorów Union-Touring — Ł.K.S.

Gry sportowe. — Na boisku Makabi w godzinach popołudniowych zawody w grach sportowych o mistrzostwo okr. łódzkiego Zw. Makabi.

NIEDZIELA.

Piłkarze ŁKS-u w przygotowaniu do drugiej rundy mistrzostw Ligi rozegrają w okresie dzielącym ich od tych rozgrywek szereg spotkań towarzyskich zarówno z zespołami lokalnymi jak i zagranicznymi. Pierwszy taki mecz odbędzie się już w dniu jutrzejszym.

Przeciwnikiem ligowców będzie zespół Wojskowego K.S. Zapowiadający się ciekawie mecz rozegrany zostanie na stadionie ŁKS-u o godzinie 17-ej.

Kolarstwo. — Na autostradzie brzezińskiej ze startem o godz. 8-ej rano jubileuszowy wyścig szosowy Rapidu na dystansie 100 klm.

Mecz towarzyski ŁKS-WKS

Piłkarze ŁKS-u w przygotowaniu do drugiej rundy mistrzostw Ligi rozegrają w okresie dzielącym ich od tych rozgrywek szereg spotkań towarzyskich zarówno z zespołami lokalnymi jak i zagranicznymi. Pierwszy taki mecz odbędzie się już w dniu jutrzejszym.

Przeciwnikiem ligowców będzie zespół Wojskowego K.S. Zapowiadający się ciekawie mecz rozegrany zostanie na stadionie ŁKS-u o godzinie 17-ej.

Ślub sportowca pabianickiego

W dniu dzisiejszym odbędzie się w Pabianicach ślub znanego czołowego piłkarza Burzy Gerharda Cobela z panną Leokadią Kuzmider.

Jutro, w niedzielę, dnia 24 bm. o godzinie 12-ej jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci Rodziców naszych

B. P.

Daniela i Estery z Telchnerów

Berkowiczów

odbędzie się odsłonięcie pomnika oraz nabożeństwo żałobne.

Na smutną tę uroczystość zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych

RODZINA

Koledze STEFANOWI KASZNICKIEMU z powodu śmierci Ojca Jego

BRONISŁAWA

wyrażają swe współczucie

KOLEDZY

URZĘDU OPŁAT STĘPLOWYCH W ŁODZI.

Jutro w niedzielę 24 b. m. o g. 12-ej jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

b. p. NAUMA KLEMENTYNOWSKIEGO

odbędzie się na cmentarzu żydowskim nabożeństwo żałobne i odsłonięcie pomnika, o czym zawiadamiają

ŻONA I DZIECI.

Prawo pracownika do urlopu

Pierwszy urlop i następne. — Utrata prawa do urlopu

tym samym roku urlopu miesięcznego nie otrzyma.

Odróżniać trzeba uzyskanie prawa do urlopu pierwszego i następnych. Prawo do urlopu zasadniczo uzyskuje pracownik umysłowy po półrocznej pracy nieprzerwanej, przysługuje mu wówczas prawo do dwutygodniowego urlopu. Po rocznej pracy nieprzerwanej przysługuje jednomiesięczny urlop, płatny nieprzerwany. Przypuśćmy teraz, iż pracownik umysłowy pracuje w danej instytucji od lipca 1936 r., urlop 2-tygodniowy należy mu się zatem od 1 stycznia do 15 stycznia 1937 r., a 1 lipca 1937 r. winien otrzymać urlop jednomiesięczny.

Następny urlop miesięczny należy się już 1 stycznia 1938 r., t. j. z chwilą rozpoczęcia nowego roku kalendarzowego bez względu na to, jaki dystans czasu dzieli pierwszy urlop od następnego.

W praktyce ta kwestia wywołuje ostre nieporozumienia, racją zaś praktyki sądowej jest fakt, iż pracownik z chwilą gdy w danej firmie pracuje choćby jeden dzień w nowym roku kalendarzowym już u innego pracodawcy w

tym samym roku urlopu miesięcznego nie otrzyma.

Co do pracowników fizycznych, to po roku nieprzerwanej pracy mają oni prawo do korzystania z płatnego 8-dniowego urlopu i 15-dniowego, o ile praca ich trwa bez przerwy 3 lata. Niektóre przerwy w pracy prawom urlopowym pracownika nie szkoda, a do tych przerw należą: nieczynność w zakładzie pracy wskutek choroby, nieszczęśliwego wypadku oraz z powodu powołania pracownika do ćwiczeń wojskowych.

Pracownik traci prawo do urlopu, jeżeli sam rozwiązał umowę pracy, lub jeżeli rozwiązanie to nastąpiło z powodów, które przedsiębiorcy dają prawo do rozwiązania umowy bez uprzedniego wypowiedzenia. Zauważyć jeszcze należy, że pracownik traci prawo do otrzymania wynagrodzenia za czas urlopu, o ile w czasie urlopu będzie zarobkowo pracował w innych przedsiębiorstwie.

Bójka podczas gry w karty

Rannego Juszcza odwieziono do szpitala, Miążka aresztowano

W mieszkaniu Romana Juszcza, przy ul. Browarnej 58, w czasie gry w karty doszło wczoraj do krwawej awantury między gospodarzem, a jego gościem i sąsiadem Stanisławem Miążkiem.

Juszcza zwrócił uwagę na niezwykle szczęście Miążka w grze. Podejrzewał, iż ten oszukuje. I w pewnym momencie, gdy zdawało mu się, że istotnie

spozstrzegł pewien niedozwolony manewr, zirytowany w najwyższym stopniu, chwycił leżący opodal toporek i zadał Miążkowi cios w głowę. Ten zasłonił się jednak ręką, a równocześnie dobył nóż sprężynowy z kieszeni i ugodził dwukrotnie Juszcza w brzuch i piersi.

Ciężko rannego Juszcza pogotowie odwiezło do szpitala. Miążek został aresztowany. (ig).

Zabójcy Ratajczyka przed sądem

Wskutek choroby sędziego Kwaśniewskiego rozprawa została odroczone

Warszawa, 22 lipca.

W dniu dzisiejszym sąd apelacyjny rozpatrywał proces głośnych zbirów, którzy w roku 1935 w Pabianicach dokonali napadu rabunkowego na dom kupca Wiktora Ratajczyka.

Jak wiadomo z poprzednich naszych opisów, bandyci kilku wystrzałami z rewolwerów zabili syna Ratajczyka. Łupem bandytów padło 4.500.— zł. w gotówce oraz kilkaset monet rublowych w złocie i srebrze.

W wyniku kilkumiesięcznego dochodzenia udało się ujawnić sprawców tego napadu. Okazali się nimi: Józef Włodarczyk, bracia Feliks i Józef Reda, Sylwian Bidziński i Kazimierz Kryściak.

Sąd okręgowy w Łodzi po rozpatrzeniu sprawy wydał wyrok, skazujący Józefa Redę na karę dożywotniego więzie-

nia, Bidzińskiego i Krysiaka po 3 lata więzienia, wreszcie Feliksa Reda na półtora roku więzienia.

Od tego wyroku odwołali się skazani, odwołał się również prokurator, który żądał wymierzenia kary śmierci również Józefowi Redzie.

Przed kilku tygodniami, o czym pisaliśmy, Włodarczyk podczas eskortowania go do więzienia, zdołał, mimo, że był zakuty, zbiec z pociągu i przez dłuższy czas ukrywał się w lasach.

Na dzisiejszą rozprawę sąd wezwał sędziego grodzkiego z Pabianic dr. Kwaśniewskiego, który na miejscu zbrodni dokonywał wizji lokalnej.

Wobec tego, że s. Kwaśniewski wskutek choroby, nie mógł się dziś zjawić na rozprawę, sąd apelacyjny ponownie sprawę odroczył.

TEATR

MUZYKA SZTUKA

TEATR POLSKI

„Brat marnotrawny” Oskara Wilde’a grany będzie dziś, jutro i dni następujących o godz. 8.30 wieczorem.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA

Dziś, w sobotę o godz. 9-ej wiecz., a w niedzielę dwukrotnie: o godz. 4.30 po poł. i 9 wiecz. „Dama d Maksyma”.

CHÓR DANA W HELENOWIE.

Dziś, w sobotę, dnia 23-go b. m., o godz. 8.30 wiecz. chór Dana wystąpi w Helenowie przy współudziale solistów Hanny Brzezińskiej i Adama Wysockiego.

Bilety po 75 gr. tylko w przedprzedaży są do nabycia w Stow. Kultur-Liga (Zachodnia 68) i w kasie Filharmonii do piątku 22-go b. m. do godz. 10-ej wiecz.

TEATR ŻYDOWSKI W FILHARMONII.

Dziś o godz. 4.30 po poł. i 9.30 wiecz. sztuka wg. T. Dreisera p. t. „Tragedia Amerykańska” w oprac. i reż. Jakuba Rotbauma. Bilety do nabycia w kasie Filharmonii.

RADIO

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADIA.

SOBOTA, dnia 23-go lipca 1938 r.

6.15—6.20: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.20—6.45: Muzyka (płyty). 6.45—7.00: Gimnastyka. 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Koncert Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Wład. Szczepańskiego. 8.00—11.57: Przerwa.

11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy i Hejnał z Krakowa. 12.03—13.00: Audycja południowa 13.00—13.45: Przerwa. 13.45—14.15: Utwory Ryszarda Wagnera (płyty). 14.15—14.20: Łódzkie wiadomości giełdowe. 14.20—15.15: Muzyka obiadowa (płyty). 15.15—15.45: „Teatr Wyobraźni dla dzieci” — „Leśna królowa”, słuchowisko według bajki Or-Ota w radiofonizacji Niny Gorazdowskiej z ilustracją muzyczną Mariana Obsta (z Poznania). 15.45—16.00: Wiadomości gospodarcze. 16.00—17.00: Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego oraz Helena Korff-Kawecka (sopran), Witold Mystkowski (baryton) i chór P. R., Konrad Buff (solista w różnych instrumentach). Transm. z Parku Paderewskiego. W przerwie około 16.45 „C.O.P.” — reportaż Jerzego Michałowskiego.

17.00—17.35: Muzyka (płyty). 17.30—17.35: Wiadomości sportowe lokalne. 17.35—17.50: Pogadanka „Jak uniknąć robaczywych owoców” — wygl. dr. K. Strawiński.

17.50—17.55: O wszystkim po troszku. 17.55—18.00: Odczytanie programu. 18.00—18.10: Nasz program. 18.10—18.45: „Gdy śpiewał Szalopin” — reportaż z płyt w oprac. Celinę Nahlik (Lwów).

18.45—19.00: „Mohort” — rapsoed rycerski Wincentego Pola (kwadrans poetycki) recytuje Alfred Szymański (ze Lwowa).

19.00—19.20: Recital klarnetowy Józefa Madei, akompaniuje Marian Sauer (z Poznania).

19.20—19.30: Pogadanka aktualna. 19.30—20.00: Ludowe melodie Wileńszczyzny w wykonaniu Tow. Mandolinistów „Kaskada” orkiestra, chór, harmonia i harmonijki ustne) — z Wilna.

20.00—20.45: Audycja dla Polaków za granicą: 1) Audycja dla dzieci: „Hallo, Hallo! Tu na wieże Zool”, wiersze Jana Brzechwy w radiofonizacji Heleny Tymienieckiej z ilustracją muzyczną Jerzego Haralda (z Katowic). 2) „U źródeł Wisły” — audycja w oprac. Ant. Wrzóska i J. Liersza (Katowice).

20.45—20.55: Dziennik wieczorny. 20.55—21.00: Pogadanka aktualna. 21.00—21.10: „Niefrasobliwe uwagi na temat podróży i ferii letnich” — felieton wygłosi Irena Jaworska.

21.10—21.40: Kapela Ludowa Feliksa Dzierżanowskiego i E. Jasiński (przyspiewki). 21.40—22.10: Transmisja fragmentów I-go meczu pływackiego Polska — Finlandia i Wiadomości sportowe.

22.10—23.10: Godzina niespodzianek — z Łodzi na wszystkie rożgłosnie polskie. 23.10—23.15: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20.00—BUDAPESZT: „Gejsza” — op. Jonesa. 21.00—MEDIOLAN: „Lohengrin” — opera Wagnera (transm. Terme Caracalla).

21.05—POSTE PARISIEN: „Chopin” — audycja muzyczna. 22.30—LONDYN Reg.: „Ameryka tańczy” — muzyka taneczna z Ameryki.

SKUTKI WIZYTY KRÓLA JERZEGO VI W PARYŻU

Sojusz, oparty na pełnej solidarności interesów materialnych i moralnych Francji i Wielkiej Brytanii

Korespondent nasz w Paryżu otrzymał od deputowanego p. Jean Mistler'a, przewodniczącego komisji spraw zagranicznych francuskiej Izby Deputowanych, oświadczenie w sprawie wizyty króla W. Brytanii i jej znaczenia politycznego.

Stolica Francji tonie w powodzi flag francuskich i angielskich, przepych dekoracji i rozmach uroczystości przewyższają wszystko, co Parwz oglądał podczas dawniejszych wizyt głów koronowanych. Czy należy wyciągnąć stąd wniosek, iż chodzi o zademonstrowanie możliwości recepcyjnych wobec krajów należących do osi? Tak nie jest. W danym wypadku nastroj i impuls szerokich mas ludności spotkały się z kalkulacjami i refleksjami dyplomatów.

Nazajutrz po wojnie braterstwo franko-brytyjskie, zrodzone na polach bitewnych, ucierpiało nieco wobec pewnych nieporozumień powstałych między politykami obu krajów. W latach powojennych Francja popelniała błędy, zasklepiwszy się zbyt w pojęciu statycznym odniesionego zwycięstwa. Anglia zaś zapominała o oczywistej prawdzie aksjomatu, że istotnego oblicza narodów nie przekształcają na stałe rewolucje ani zmiany reżimu (vid. Niemcy. Przyp. Red.). Ujemne skutki tych mylnych przewidywań i rozbieżności odbiły się na wykonaniu traktatów pokojowych, z których po 20 latach zostało niewiele. Należy przyznać, że obecnie Francja i Anglia wyciągnęły należyte wnioski z doświadczeń lat powojennych.

Teraz wszyscy już wiedza, po obu stronach La Manche'u, iż solidarność franko-brytyjska jest nieodzowną podstawą równowagi europejskiej. Wystarczy porównać przebieg obu ostatnich kryzysów europejskich, aby ocenić wartość i efekt tej solidarności. Jeśli Austria upadła, a Czechosłowacja ocalała, stało się to — oczywiście — ze względu na odpór męski i odważny Pragi, a zgnilizne Wiednia, ale bardziej jeszcze dlatego, iż w marcu solidarna akcja Londynu i Paryża nie przejawiała się tak, jak to się stało w maju. Zbliżenie i porównanie tych dwóch wydarzeń w odstępie dwóch tylko miesięcy dowodził wymownie, jakim czynnikiem stabilizacji i pokoju jest w dzisiejszej Europie porozumienie anglo-francuskie.

Obecnie, gdy pisma udzielały także miejsca polityce co przedtem sportowi i meczom bokserskim, zapanowała moda upraszczania faktów. Choć sytuacja jest skomplikowana, choć wszystko jest zagmatwane, upraszcza całą sprawę zamieszczenie na mapach strzałek, i oto wyrasta oś Berlin—Rzym i oś Londyn—Paryż. Potem następują przeciwstawienia lub zestawienia, zależnie od nastrojów kryzysowych czy optymistycznych.

Zasadnicza różnica między systemami Berlin—Rzym i Londyn—Paryż polega na tym, że państwa totalne są związane pomimo totalnej rozbieżności ich interesów, tymczasem państwa liberalne zbliżyły

się ku sobie stopniowo w miarę uświadomienia sobie konieczności materialnych i moralnych takiej unii. Mamy prawo sądzić, iż sojusz wyrosł z doświadczeń jest trwalszy od arbitralnego podsumowania i okaże się mocniejszy w zetknięciu z rzeczywistością.

Przyjęcie, jakie zgotował Paryż monarcharce parze brytyjskiej, zapal i entuzjazm ludności nie kryją żadnych zastrzeżeń. Opinia francuska cieszy się z sukcesów osiągniętych w obronie pokoju, ale pragnie sprecyzowania i utrwalenia metody i taktyki na przyszłość najbliższą.

Istotnie, choć nastąpiło odprezienie w Europie, nie należy ludzić się myślą o spokoju. Dopóki nie beda rozstrzygnięte sprawy pałace w Eurobie Środkowej, dopóki nie ugaszony jest pożar hiszpański, pókiż zależny jest od lada incydentu. Gdyby zaradzono w porę kryzysowi i chaosowi ekonomicznemu w basenie naddunajskim, zanim jeszcze wynikły stad zaburzenia natury politycznej, sytuacja byłaby dzisiaj łatwiejsza. Drang nach Osten łatwiej było powstrzymać w Salzburgu niż w Lublanie, w Innsbrucku niż w Bratysławie. Dlatego też konieczność działania jest dzisiaj tymbardziej nagląca.

Anglia wzięła się do pracy: Anszlus, ekspansja Rzeszy na Bałkanach wstrząsnęły mocno zarówno opinią City jak i Foreign Office. Uzgodniona akcja Londynu i Paryża będzie dzisiaj konieczna dla wzniesienia tam skutecznych wobec groźby zalewu, która wisi nad Bliskim Wschodem.

Uroczystości paryskie sa widomym ukoronowaniem dzieła zbliżenia i przyjaźni. Gdy przeminą, rozpocznie się wężona praca nad uaktywnieniem Ententy franko-brytyjskiej, której charakter i cele pokojowe widoczne sa i zrozumiałe dla wszystkich.

Uroczystości paryskie sa widomym ukoronowaniem dzieła zbliżenia i przyjaźni. Gdy przeminą, rozpocznie się wężona praca nad uaktywnieniem Ententy franko-brytyjskiej, której charakter i cele pokojowe widoczne sa i zrozumiałe dla wszystkich.

Uroczystości paryskie sa widomym ukoronowaniem dzieła zbliżenia i przyjaźni. Gdy przeminą, rozpocznie się wężona praca nad uaktywnieniem Ententy franko-brytyjskiej, której charakter i cele pokojowe widoczne sa i zrozumiałe dla wszystkich.

Uroczystości paryskie sa widomym ukoronowaniem dzieła zbliżenia i przyjaźni. Gdy przeminą, rozpocznie się wężona praca nad uaktywnieniem Ententy franko-brytyjskiej, której charakter i cele pokojowe widoczne sa i zrozumiałe dla wszystkich.

Echa pogrzebu b.p. dr. Zdzisława Prechnera

Szanowny Panie Redaktorze! Wobec wzmiarki, jaka ukazała się w Republice z dnia 20 lipca r. b. p. tyt. „Pogrzeb b. p. D-ra Zdzisława Prechnera”, Zarząd Izby Lekarskiej Łódzkiej uprzejmie prosi o umieszczenie co następuje:

1) Na skutek urlopu prezesa Izby, d-ra A. Tomaszewskiego, pełnię funkcje prezesa corocznie wice-prezes dr Skusiewicz.

2) Dosłowne brzmienie przemówienia wice-prezesa było następujące:

„Odszedł Dr. Zdzisław Prechner, długoletni, bo od powstania Izby Lekarskiej w Państwie jej stały sekretarz. Na odpowiedzialnym stanowisku sekretarza Zarządu, wykazał Zmarły niezwykłą sumiennosc, gorliwość w pracy; umiejętnosc współpracy na terenie, gdzie często ścierała się różnorodność poglądów, takt, subtelność wyczuć, spokój w podejściu do zagadnień, stała pamięć o potrzebach i interesach kraju czyniły ze Zmarłego wzór, zaiste godny naśladowania.

W imieniu Zarządu Izby Lekarskiej Łódzkiej, Rady Izby, w imieniu lekarzy-kolegów i swoim własnym składam pozostałej rodzinie: Szanownej Pani Doktorowej i dzieciom serdeczne wyrazy żalu i współczucia. Spój, Kolego, spokojnie, bo Ziemia Polska, której byłeś dobrym Synem, będzie ci lekka”.

Prezes Izby: (—) Dr. A. Tomaszewski
Sekretarz Izby: (—) Dr. L. Szykier

Lustracja kolonii letnich na terenie województwa łódzkiego

Jak się dowiadujemy, przedstawiciele urzędu wojewódzkiego, wspólnie z komitetem pomocy dzieciom i młodzieży, przeprowadza obecnie lustrację kolonii letnich. Ostatnio zlustrowano półkolonie i kolonie na terenie powiatów łódzkiego, sieradzkiego i piotrkowskiego.

W wyniku lustracji stwierdzono, że akcja kolonijna na terenie tych powiatów znacznie rozszerzyła się w roku bieżącym, dzięki pomocy wojewódzkiego komitetu. W bieżącym sezonie obejmie ona w powiecie łódzkim 1200 dzieci, piotrkowskim — 1500 dzieci i sieradzkiem — 1300 dzieci.

Po za tym komisja zwizytowała półkolonie letnie i kolonie szkoły im. Józefa Piłsudskiego w Grotnikach, państwowej szkoły żeńskiej w Smardzewicach i t. d.

Hymn angielski--utworem francuskim

Pieśń, skomponowana na cześć króla Ludwika XIV

Nie wszyscy wiedzą, że hymn brytyjski, „God save the King”, jest w gruncie rzeczy utworem francuskim, skomponowanym na cześć wielkiego króla Ludwika XIV. A rzecz miała się tak.

W r. 1686 król Ludwik ciężko zachorował, a nadworni lekarze zmuszeni byli dokonać zabiegu chirurgicznego, co do szczęśliwego wyniku którego sami mieli nader poważne wątpliwości. Na szczęście wszystko udało się doskonale i 18 listopada król wyzdrowiał. Z tego powodu urządzono serię wielkich uroczystości. Między innymi król udał się na spektakl, zmontowany na jego cześć przez wychowawcę pani de Maintenon,

jego morganatycznej małżonki, w słynnym zakładzie Saint-Cyr.

Gdy monarcha zjawił się w Saint-Cyr w otoczeniu licznej świty, składającej się z dworzan i dyplomacji, organy i chór zaintonowały pieśń okolicznościową „Dieu sauve le Roi!”. Wszyscy wyrażali swój zachwyty, a Boileau i Racine serdecznie wieszowali kompozytorowi Lully'emu sukcesu. Melodia Lully'ego spodobała się szczególnie grupie arystokratów angielskich, którzy zwiézli ją do Anglii. Dopiero pięćdziesiąt dwa lata później Henry Carey zaintonował tę pieśń na dworze brytyjskim, ale już ze słowami: „God save the King”.

Proces dzieciobójczyni-Zajdlowej odbędzie się przed sądem apelacyjnym w Warszawie dnia 18. sierpnia

Głośna sprawa dzieciobójczyni, 29-letniej Marii Zajdlowej, która w kwietniu r. b. skazana została przez sąd okręgowy w Łodzi na dożywotnie więzienie, znajdzie swój dalszy ciąg w sądzie apelacyjnym w Warszawie. Rozprawa została już wyznaczona na dzień 18 sierpnia r. b.

Czytelnicy przypominają sobie, że w dniu 28 stycznia r. b. o godz. 6.30 po poł. do III komisariatu policji zgłosiła się Maria Zajdlowa i oświadczyła, że córka jej, 12-letnia Zofia wyszła z domu poprzedniego dnia i dotad nie wróciła. Prosiła więc policje o wszczęcie poszukiwań, gdyż, jak zaznaczyła, jest bardzo zaniepokojona.

31 stycznia r. b. Zajdlowa ponownie zgłosiła się do policji. Tym razem okazała list anonimowy, który miała otrzymać, a w którym nieznanym nadawca

komunikował jej, iż córka została zamordowana.

Policja powzięła pewne podejrzenie, zaczęła badać sprawę anonimowo. I w rezultacie doszła do wniosku, że Zosię Zajdlównę zamordowała jej rodzona matka. Zwłoki Zosi znaleziono w dole kloaczyn tego domu, w którym mieszkała.

Zajdlowa przez dłuższy czas nie przyznawała się do winy. Później załamała się i opowiedziała dokładnie, jak zamordowała córkę, jak pisała do siebie anonimem celem zmylenia poszlak i t. d.

Sąd okręgowy skazał ją na dożywotnie więzienie. Obrońca oskarżonej wniósł skargę apelacyjną i obecnie wyznaczona została na dzień 18 sierpnia rozprawa. Jak wiadomo, oskarżona przebywa obecnie na obserwacji psychiatrycznej w klinice w Tworkach. (t)

Malował na drzwiach portrety Hitlera

Olesik pobit za to „artystę” i został skazany na dwa tygodnie aresztu

Stanisław Olesik, zamieszkały przy ul. Stodolnianej 13, zauważył, iż od pewnego czasu jakiś anonimowy „artysta” maluje na drzwiach jego mieszkania kredą lub ołówkami pastelowymi, podobiznę Hitlera. Olesik był znany ze swego negatywnego stosunku do obecnego reżymu w Niemczech.

Próżno starannie ścierał codziennie rysunki. Następnego dnia rano widniały znów na tym miejscu. Zirytowany Olesik postanowił wykryć tajemnicę. Zaczaił się pewnego dnia i doczekał się chwili, gdy jakiś nieznajomy zbliżył się do drzwi jego mieszkania, wciął kredę i zaczął rysować.

Olesik wybiegł na korytarz z kijem w rękę i poturbował „artystę” bardzo dotkliwie. Jak się okazało, by to niejaki Urbańczyk, zamieszkały przy ul. Przydrewskiej 11, który wniósł przeciwko Olesikowi skargę do sądu o pobicie.

Na rozprawie Urbańczyk nie chciał wyjaśnić, czemu uparczywie malował na drzwiach mieszkania Olesika podobiznę Hitlera. Mówił tylko, że pewna osoba, której nazwiska nie może wymienić, płaciła mu po 50 gr. za każdy rysunek. Sąd skazał Olesika za pobicie na 2 tygodnie aresztu. (i)

Udaremniony zamach samobójczy młodej kobiety wraz z dwojgiem dzieci

Wczoraj na ul. Piotrkowskiej, między ulicami Główną a Wigury, przecho- dnie byli świadkami wstrzasającego zamachu samobójczego. Gdy nadjeżdżał tramwaj, z chodnika zbiegła na jezdnię jakaś kobieta, trzymając za ręce dwoje nieletnich dzieci i wraz z nimi próbowała rzucić się pod koła tramwaju. Na szczęście motorniczy zachował zimną krew i gwałtownie zahamował. Tram-

waj zatrzymał się o krok od kobiety z dziećmi.

Jak się okazało, desperatka była Stanisława Pasik, zamieszkała w Chojnach przy ul. Komorniki 15. Odrzodowana do komisariatu zeznała, że przyczyną rozpaczliwego kroku sa niesnaski małżeńskie.

Policja zarządziła dochodzenie. (ig)

KOLONIE AKADEMICKIE I INTELIGENCJI Z. A. S. „LAMATARAH”.

TATARÓW k. WOROCHTY.
Piękna willa. Boisko. Plaża. Indywidualne zniżki 66 proc. z każdej miejscowości. Pobyt 4-tyg. 85 zł. Ilość miejsc ograniczona.

KRYNICA.
Pensjonat „Akacja”. Wykwintny wikt na żądanie dietetyczny. Ulgi kuracyjne. Zniżki kolejowe 66-proc. Pobyt 2-tyg. 70 zł.

DRUSKIENIKI.
Pensjonat „Central-City”. Piękne pokoje. Własny kort tenisowy. Zniżki kolejowe 50-procent. Pobyt 2-tyg. 75 zł. 4-tyg. 150 zł.

TRUSKAWIEC.
Pensjonat „Belweder”. Pokoje komfortowe. Własny ogród. Kuchnia dietetyczna i diabetyczna. Tanie ryczałty 3-tyg. Znaczne ulgi kuracyjne. Stała opieka lekarska. Instruktorzy turyst. i gimnastyczni. Ilość miejsc ograniczona. Zapisy na 1-go sierpnia najpóźniej do 31-go lipca r. b. Zgłoszenia i zapisy czytelnia „Swit”, Łódź, Piotrkowska, 64 codziennie od godz. 12 do 14 i od 18 do 21, w soboty od 20-ej do 22-ej.

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 23 lipca 1938 r.

Ustawa o cenach artykułów rolniczych

Sejm uchwalił projekt ustawy o środkach finansowych na popieranie gospodarczo uzasadnionego kształtowania cen artykułów rolniczych.

Ustawa ustanawia opłatę od mąki żytniej, pszennej i jęczmiennej oraz kaszy pszennej i jęczmiennej. Opłata ta nie może przewyższać zł. 3 od 100 kg. mąki lub kaszy, przy czym wysokość opłaty ustalać będzie minister skarbu w porozumieniu z ministrem rolnictwa i reform rolnych. Do uiszczania opłaty obowiązane są osoby fizyczne i prawne, prowadzące przedsiębiorstwa przemiału zboża. Od opłaty wolna jest mąka i kasza, przeznaczona na wywóz poza granice kraju oraz przeznaczona na spożycie we własnym gospodarstwie producenta lub pracownika rolnego. Minister skarbu w porozumieniu z ministrami rolnictwa i reform rolnych oraz przemysłu i handlu określi tryb postępowania, sposób wymiaru i poboru opłaty oraz jej zabezpieczenie.

Należności, plynące z tytułu tej opłaty, przekazywane będą na specjalny rachunek we wskazanej przez ministra skarbu instytucji kredytowej. Rachunek ten będzie uzupełniany przez skarb państwa dotacjami w wysokości połowy kwot, wpływających z tytułu opłaty. Środki, w ten sposób uzyskane, służyć będą dla rozszerzenia zbytu artykułów rolniczych, kształtowania tej drogi gospodarczo uzasadnionego poziomu cen artykułów rolniczych — przede wszystkim roślinnych, a w dalszej kolejności zwierzęcych.

Środkami, nagromadzonymi w sposób wyżej wskazany, rozporządza minister rolnictwa i reform rolnych w porozumieniu z ministrami skarbu oraz przemysłu i handlu — po wysłuchaniu opinii komisji, w skład której wchodzi: przedstawiciele centralnych zrzeszeń izb rolniczych, przemysłowo-handlowych, rzemieślniczych oraz reprezentanci spóżywców. Przewodniczący komisji powołany jest spoza grona funkcjonariuszów państwowych.

Jeśli chodzi o termin obowiązywania poboru opłaty — to minister skarbu zawiesi go z chwilą, gdy przeciętna cena żyta za okres kolejnych 30 dni notowań na giełdzie warszawskiej oraz cena, notowana w każdym z ostatnich 3 dni tego okresu — przewyższać będzie zł. 20 za 100 kg.

Odwrótnie — minister skarbu przywróci pobór tej opłaty, jeżeli przeciętna cena żyta za okres kolejnych 20 dni notowań na giełdzie warszawskiej oraz cena, notowana w każdym z ostatnich 3 dni tego okresu — wyniesie mniej aniżeli zł. 20 za 100 kg.

Sprawozdanie z użycia kwot, wpływających na rachunek, o którym mowa wyżej, dołączane będzie do zamknięć rachunkowych Państwa.

Ustawa przewiduje szereg sankcji karnych, stosowanych wobec obchodzących postanowienia o ustanowieniu opłaty od mąki i kaszy; obejmują one karę pieniężną do zł. 3 tys. oraz konfiskatę mąki i kaszy.

Ustawa wychodzi z założenia, że gospodarstwo narodowe polskie w przeważnym stopniu kształtuje się w zależności od stanu gospodarstwa rolnego, ten ostatni zaś zależy od cen produktów rolnych. Spadek tych cen poniżej poziomu, uważanego za opłacalny — zł. 20 za 100 kg. — odbić się może ujemnie na całej gospodarce narodowej. Rząd stosuje szereg doniosłych zabiegów, zmierzających do utrzymania cen rolniczych na odpowiednim poziomie; w tym kierunku zmierzają kredyty rejestrowe i zaliczkowe pod zastaw zboża i bydła, ulgi egzemplacyjne w okresie późniejszym, kredyt pod zastaw artykułów roślinnych w przedsiębiorstwach przetwórczych i handlowych, rezerwa aprowizacyjna, wreszcie zwroty cel przy wywozie artykułów roślinnych i ich przetworów, temu celowi służą również kwoty, zawarte w budżecie ministerstwa rolnictwa i reform rolnych na popieranie i usprawnianie obrotu produktami rolniczymi. Kwoty, uzyskane z opłat przewidzianych w ustawie, służyć będą na rozszerzenie skali zabiegów dotychczasowych dla utrzymania racjonalnego poziomu cen rolniczych; oprócz tego zaprojektowana opłata — ze względu na swój charakter i konstrukcję — stanowić będzie trwałą i ciągłą podstawę polityki rządu w dziedzinie cen rolniczych.

Kredyty inwestycyjne dla rzemiosła

Termin spłaty przedłużony został do 16 kwartałów. — Wysokość kredytu podwyższono do kwoty zł. 5.000

Bank Gospodarstwa Krajowego upoważnił Komunalne Kasy Oszczędności do udzielania w ramach rozprawdanych kredytów dyskontowych rzemieślniczych, kredytów inwestycyjnych.

Kredyt inwestycyjny udzielany będzie na warunkach analogicznych, jak przy kredytach krótkoterminowych, z tym jednakże odchyleniem, że termin spłaty pożyczki przedłużony został do 16 kwartałów.

Podniesiona została również maksymalna wysokość kredytu inwestycyjnego do kwoty zł. 5.000.

Wyjaśnić należy, że pod inwestycjami, z tytułu których może być udzielony w/w kredyt, rozumieć należy nie tylko inwestycje maszynowe, ale także renowacje warsztatów oraz inwestycje lokalowe.

Ta szeroka interpretacja inwestycji, jaką dopuszcza B. G. K. jest poważną korzyścią dla rzemiosła, pozwala bowiem korzystać z dobrodziejstw średnio-terminowego kredytu dla wykonania całego szeregu prac, ulepszeń i renowacji, jakich wymaga większość średnich zakładów rzemieślniczych.

Najbardziej zainteresowani możliwością uzyskania tych kredytów są rzemieślnicy grupy spóżywczej, obowiązani do poważnych niekiedy inwestycji lokalowych, w warsztatach przetworów mięsnych w związku z rozporządzeniem ministra opieki społecznej z dnia 10 grudnia 1936 roku.

Warunkiem jednak korzystania z kredytu inwestycyjnego jest partycypowanie w 20% w kosztach inwestycji przez pożyczkobiorcę. Innymi słowy kredyt

16-to kwartałowy nie może przekraczać 80% kosztów inwestycji względnie renowacji.

Zaznaczyć również należy, że instytucje kredytowe mają prawo leżymowania patentów z zużycia kredytu t. j. wykonania inwestycji — droga żądania okazania faktur, rachunków za roboty specjalne i t. p.

Przy rozdziale tych kredytów współpracować będą z inwestycjami rozprawdającymi opiniodawcze komitety rzemieślnicze.

W pewnych wypadkach na specjalne żądanie instytucji rozprawdającej, podania i pożyczki opiniować będzie Izba Rzemieślnicza pod kątem celowości zamierzonych przez kredytobiorców inwestycji.

Spadek zysków Courtaulds'a największego koncernu sztucznego jedwabiu

W kołach finansjery angielskiej duże wrażenie wywarła silna redukcja dywidendy największego angielskiego koncernu sztucznego jedwabiu Courtaulds. Dywidenda półroczna zredukowana została z 3 i pół proc. na 1 i pół procent. Przypomnieć przy tym należy, że dywidenda tego koncernu za cały 1937 r. wyniosła 10 i pół proc. Jeżeli sytuacja przedsiębiorstwa nie ulegnie poprawie, dywidenda za cały rok 1938 nie osiągnie 3 proc.

Pogorszenie sytuacji przedsiębiorstwa motywowane jest w pierwszym rzędzie olbrzymim spadkiem zamówień na

rynku Stanów Zjednoczonych, gdzie koncern Courtaulds posiada szereg przedsiębiorstw siostrzanych, pracujących bądź jako samodzielne przedsiębiorstwa niezależnie od głównego koncernu finansowo, bądź też opierających się swą produkcję na eksploatacji wynalazków i patentów angielskich.

Również i na rynku angielskim obroty w ostatnich miesiącach uległy dość silnej redukcji, tak, iż dywidenda za I półrocze rb. wypłacona została nie z bieżących zysków tegorocznych, ale z rezerw zysku zeszłorocznego.

Ekspansja Niemiec w państwach naddunajskich Zabiegi Rzeszy w sprawie żeglugi na Dunaju

Ekspansja Niemiec w krajach naddunajskich uległa ostatnio dalszemu wzmocnieniu. Do krajów tych wysłana została delegacja rządu niemieckiego dla omówienia zagadnień żeglugi na Dunaju. Zagadnienie to po Anschlussie jest dla Niemiec ogromnie ważne.

Jak wiadomo, Niemcy wycofały się z międzynarodowej komisji kontroli Dunaju i chciałyby żeby kraje naddunajskie także zrezygnowały z udziału w tej komisji i utworzyły specjalną komisję, złożoną z przedstawicieli tylko krajów zainteresowanych, pod kontrolą naturalnie Niemiec.

Na propozycję tę może się ewentualnie zgodzić Bułgaria, Węgry, Rumunia i Jugosławia, Czechosłowacja natomiast

jest zdecydowanie przeciwna tej koncepcji, gdyż politycznie jest związana z mocarstwami, które powołały do życia międzynarodową komisję kontroli Dunaju.

Pozatym Czechosłowacja jest krajem przemysłowym i nie jest zależna pod tym względem od Niemiec. Myśl utworzenia unii celnej krajów naddunajskich i Niemiec nie jest chwilowo omawiana. Wobec tego, że kraje naddunajskie muszą eksportować swe artykuły spożywcze do Niemiec wzamian za produkty przemysłowe, unia taka byłaby dla nich bardzo korzystna, należy jednak pamiętać, że kraje te dążą do rozbudowy własnego przemysłu, co w razie zawarcia unii celnej z Niemcami, stałoby się niemożliwe.

Roboty publiczne w C.O.P.

Fundusz Pracy wyasygnował na ten cel 8 milionów zł.

Wśród prac prowadzonych na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego duże znaczenie mają roboty o charakterze publicznym, których celem, jak wiadomo, jest przygotowanie terenu pod zabudowę przemysłową i umożliwienie dalszego rozwoju C. O. P.

Znaczną pozycję stanowią tu roboty,

prowadzone przy pomocy finansowej Funduszu Pracy, którego kredyty dla wchodzących w skład Okręgu Centralnego poszczególnych powiatów województw: kieleckiego, lubelskiego, krakowskiego i lwowskiego, wynoszą w r. b. ponad 8 miln. zł.

Handel z Palestyną

Do Biura Izby Handlowej Polsko-Palestyńskiej wpłynęły następujące zapytania z Palestyny:

- 3) IP/38 Dom Handlowy w Tel-Awiiwie prosi o oferty na fasole.
 - 4) IP/38 Firma tel-awiwka interesuje się importem z Polski następujących artykułów: wyrobów włókienniczych, materiałów budowlanych, wyrobów szklanych, produktów farmaceutycznych, kompletów skrzyniowych.
 - 5) IP/38 Firma w Jerozolimie pragnie nawiązać stosunki handlowe z eksporterami polskimi tkanin bawełnianych i wełnianych, artykułów galanterijnych.
 - 6) IP/38 Firma palestyńska pragnie importować z Polski tkaniny wszelkiego rodzaju na suknie damskie, na pokrycia mebli, rękawiczki damskie i męskie.
 - 7) IP/38 Firma tel-awiwka prosi poważne firmy polskie o złożenie oferty na szale i narzuty bawełniane.
 - 8) IP/38 Dom Agentury w Palestynie interesuje się importem koców z Polski na rachunek własny i komisowy.
 - 9) IP/38 Firma palestyńska interesuje się przedstawicielstwem fabryk polskich, produkujących konserwy mięsne i grzybowe.
 - 10) IP/38 Firma tel-awiwka pragnie objąć przedstawicielstwo polskich fabryk klepek dębowych i kłoców.
 - 11) IP/38 Firma tel-awiwka pragnie importować z Polski materiały koldrowe.
 - 12) IP/38 Firma palestyńska pragnie powierzyć przedstawicielstwo owoców cytrusowych na Polskę.
- Bliższych informacji udziela wydział handlowy Izby Handlowej Polsko-Palestyńskiej w Warszawie, Fredry 10. Do pisemnych zapytań należy załączyć znaczek na odpowiedź.

Przemysł futrzarski

W czerwcu r. b. fabryki, przerabiające skóry baranie i królicze, były zatrudnione normalnie, pomimo pewnego zahamowania importu surowca francuskiego. W dziale skór cielęcych i zbiegłych dało się zauważyć pewne ożywienie produkcji, w związku ze spadkiem wywozu zagranicę skór surowych.

W okresie sprawozdawczym poziom zatrudnienia w zakładach, przerabiających futra szlachetne i półszlachetne był nieco niższy, niż w analogicznym okresie roku zeszłego, a to na skutek opóźnienia się dopływu surowca, spowodowanego zmianami w rozdziale kontyngentów surowych skór futrzanych.

Na ogół biorąc, ruch sprzedażny w przemyśle futrzarskim był nadal niewielki, wobec czego trudno jest ocenić, jaka była wypłacalność w czerwcu, podkreślić jednak należy, że tendencja do przedłużenia terminów wekslowych utrzymuje się nadal.

W ostatnich czasach w fabrykach warszawskich ceny robocizny podniosły się znacznie, a zwykła dochodziła w niektórych wypadkach do 20 procent.

Ceny hurtowe w Anglii

Ceny hurtowe w Anglii wykazują w czerwcu spadek o 9 proc. w porównaniu z czerwcem r. ub. Ceny artykułów spożywczych spadły o 2,2 proc., ceny produktów przemysłowych — o 12 procent. W porównaniu z majem r. b. ceny hurtowe obniżyły się o 1,3 procent, artykułów spożywczych o 1 proc., produktów przemysłowych zaś o 1,4 proc. Nieco mocniejszą tendencję wykazywały w drugiej połowie czerwca jedynie ceny surowców przemysłowych.

Wydawnictwo „REPUBLIKA“

Sp. z ogr. odp.
Administracja w Warszawie
ul. Wierzbowa 11, tel. 310-18

Parcele budowlane przy ul. Krzemienieckiej i Retkińskiej do sprzedania

Zgłoszenia do p. Hermana, ul. Piotrkowska 51, prawa oficyna, I piętro od 10—12 w południe i od 4—5 po południu w dni powszednie

Giełda pieniężna

Warszawa, 22 lipca.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja była utrzymana. Obroty małe. Notowano: Amsterdam 292.05, Bruksela 89.90, Kopenhaga 116.70, Londyn 26.13, Nowy Jork 5.30.75, Nowy Jork kable 5.31.13, Oslo 131.35, Paryż 14.69, Praga 18.38, Sztokholm 134.80, Zurych 121.65. Bank Polski płacił za: dolary amerykańskie 5.28, dolary kanadyjskie 5.25, floreny holenderskie — 291.05, franki francuskie 14.49, franki szwajcarskie 121.15, belgi 89.65, funty angielskie 26.04, funty palestyńskie 29.95, guldeny gdańskie — 99.75, korony czeskie 12, korony duńskie 116.15, korony norweskie 130.70, korony szwedzkie 134.15, liry włoskie 22.70, marki fińskie 11.30, marki niemieckie 72, niemieckie srebrne 95.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja za wyjątkiem dla akcji Banku Polskiego mocniejsza. Obroty małe. Notowano: Bank Polski 123, Częstocice 36, Cukier 36, Wegiel 31.25, Lilpop 87—86.50, Starachowice 38.25—38.50.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja utrzymana przy większych obrotach 4 i pół proc. pożycz. wewnętrzna. Notowano: 3 proc. inwest. I em. 82.63—82.75, II em. 81.50—81.75, 4 proc. dolarowa 42, 4 i pół proc. wewn. 67, 5 proc. konwers. 70, 4 i pół proc. ziemskie 65, 4 i pół proc. listy zast. ziem. m. Lwowa 64.25, 4 i pół proc. Warszawy 77.75, 5 proc. Warszawy z 1933 r. 73.25—73.75, 5 proc. Łodzi z 1933 r. 65—65.75, 5 proc. Częstochowy z 1933 r. 65, 5 proc. Kalisza z 1933 r. 61.

W obrotach prywatnych: Rudzki 10, 3 proc. renta ziemiska odcinki po 5000 zł. 52, odcinki po 1000 zł. 53.75—52.50, po 500 zł. 60.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolarówka 41.50, pożycz. inwestycyjna I-sza emisja 83.00, pożycz. inwest. II-ga em. 82.00, pożycz. konsolidacyjna 68.00, pożycz. wewnętrzna 67.00, pożycz. konwersyjna 70.00, Bank Polski 127.00—126.00. Tendencja słabsza.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁÓDZI.

Gryka 17.50—18.00, kasza gryczana 28.00—29.00. Reszta notowań bez zmiany. Tendencja na pszenicę, żyto, maki pszenne, żytnie — ożywiona, na jęczmień, owies, otręby strączkowe-pastewne — spokojna. Ogólny obrót 742.

Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 22 lipca.

Nazwa papieru	Dzisiaj	Wczoraj	Przed mies.	Przed rokien
3 ^o / _o Inw. I. em.	82.63	82.75	81.38	66.25
4 ¹ / _o Wewn.	67.00	67—	65.50	55—
5 ^o / _o Konwers.	70—	—	71—	—
Dolarówka	42—	41.50	42.38	38.50
4 ¹ / _o L. Ziem.	65—	64.75	64.75	55—
5 ^o / _o L. Warsz. 1933	73.25	73.25	73.50	60.50
5 ^o / _o L. Łódz. 1933	65—	65.75	—	53.63
Bank Polski	123—	126—	118—	102—
Lilpop	87—	84.50	74.25	47—
Zł. rardów	—	—	49.38	43.40

NOTOWANIA BAWELNY

z dnia 21-go lipca 1938 roku.

NOWY JORK: Loco 8.80, sierpień 8.74, wrzesień 8.76, październik 8.78—79, listopad 8.82, grudzień 8.87, styczeń 8.88, luty 8.90, marzec 8.93, kwiecień 8.95, maj 8.97, czerwiec 8.99, lipiec 9.01.

NEW ORLEAN: Loco 8.95, październik 8.90, grudzień 8.99, styczeń 9.01, marzec 9.06, maj 9.10, lipiec 9.13—16.

LIVERPOOL: Loco 4.98, lipiec 4.83, sierpień 4.84, wrzesień 4.85, październik 4.87, listopad 4.88, grudzień 4.92, styczeń 4.94, luty 4.96, marzec 4.98, kwiecień 4.99, maj 5.01, czerwiec 5.02, lipiec 5.03.

Giza: Loco 7.41, lipiec 6.93, wrzesień 6.95, październik 6.98, listopad 6.78, styczeń 6.96, marzec 7.04, maj 7.05.

Egiptka: Loco 7.86. Upper: Loco 6.14, lipiec 5.99, wrzesień 5.99, październik 5.98, listopad 5.98, styczeń 5.99, marzec 6.02, maj 6.05.

BREMA: Loco 10.50, październik 10.05, grudzień 10.27, styczeń 10.36, marzec 10.54, maj 10.62, lipiec 10.70.

ALEKSANDRIA Sakell: Lipiec 12.90, listopad 13.32, styczeń 13.50.

Giza: Lipiec 12.98, listopad 12.92, styczeń 12.85.

Ashmouli: Sierpień 10.23, październik 10.30, grudzień 10.29, luty 10.36, kwiecień 10.41.

Światowy śpiczlerz zboża

Na konferencji prasowej amerykański sekretarz rolnictwa Wallace wysunął projekt, by kraje produkujące zboże utworzyły rodzaj „międzynarodowego zawsze normalnego śpiczra”, któryby regulował i wyrównywał dopływ zboża na rynki eksportowe. Sekretarz Wallace oświadczył, iż możliwym jest, że projekt ten będzie przedstawiony na Międzynarodowej Konferencji Zbożowej w Londynie.

Kto zamordował kupca warszawskiego w willi pod Piasecznem?—Aresztowanie znanego przestępcy Szałygi Józefa podejrzanego o dokonanie zbrodni

Warszawa, 22 lipca.

Donieśliśmy wczoraj o strasznej zbrodni, której ofiarą padł sprzedający wywczasami letnie w swej willi w Gołkowie pod Piasecznem kupiec warszawski, śp. Edward Chrostowski.

Wdrożona przez policję natychmiastowa oblawa nie doprowadziła narazie do ujęcia mordercy. Zachodzi przypuszczenie, że jest nim zbiegły groźny zbir Eugeniusz Kozioł, który zmyślwszy czujność eskortującego go policjanta, wyskoczył z będącego w biegu pociągu.

Mimo, że poszlaki wskazują na Kozioła, jako sprawcę zbrodni, policja nie ustaje w prowadzeniu dochodzeń również w innym kierunku, mniemając, że mordercą mógł być ten sam bandyta, z którego ręki padł ś. p. prof. Gantner w Rembertowie.

M. inn. do wiadomości policji doszło, że w dniu mordu w okolicy willi ś. p. Chrostowskiego widziano znanego przestępcę Józefa Szałygę z Piaseczna. Przesłuchany Szałyga zeznał, że przyszył do willi w celu nabycia kwiatów na uroczystość rodzinną, i wypiera się wszelkiej styczności z morderstwem. Wobec przestępczej jego działalności osadzono go narazie w więzieniu.

Policja prowadzi energiczne dochodzenie w celu ujęcia ohydneho zbrodniarza.

Tragiczne skutki kłótni W obronie zaatakowanego syna, oblała jego przeciwnika ługiem

Między lokatorami domu przy ulicy Ceglanej 5, Abramem Rozenbergiem a Mandlem Lencerem wywiązała wczoraj drobna jakaś sprzeczka. W miarę kłótni przeciwnicy zacietrzewiali się coraz bardziej, aż wreszcie Lencer dobył z kieszeni duży klucz i zadał nim kilka ciosów Rozenbergowi w twarz. Rozpoczęła się bójka.

Odgłosy awantury zwały się na korytarz domu lokatorów. M. in. wybiegła z mieszkania matka Lencera. Widząc, że syn jej ulegnie silniejszemu fizycznie Rozenbergowi, Lencerowa pobiegła do mieszkania, wróciła po chwili z garnkiem i chlusnęła jego zawartością w twarz Rozenberga, który z nieludzkim krzykiem padł zemdlony na ziemię.

Jak się okazało, w garnku znajdował się ług. Wezwany lekarz pogotowia stwierdził bardzo poważne poparzenia twarzy i uszkodzenia prawego oka. Lencerowa pociągnięto do odpowiedzialności karnej. (ig)

W tym celu nabycia kwiatów na uroczystość rodzinną, i wypiera się wszelkiej styczności z morderstwem. Wobec przestępczej jego działalności osadzono go narazie w więzieniu.

Policja prowadzi energiczne dochodzenie w celu ujęcia ohydneho zbrodniarza.

Śmiertelność wśród dzieci wzrasta Zarząd miejski podjął walkę z tym niepokojącym zjawiskiem

Donieśliśmy wczoraj pokrótce, iż zarząd miejski powołał przy wydziale zdrowia publicznego specjalny referat do walki z śmiertelnością dzieci, zwłaszcza niemowląt. Jest to zagadnienie bardzo poważne na terenie Łodzi, to też zwróciliśmy się do naczelnika wydziału zdrowia p. St. Kempnera, który udzielił nam szeregu ciekawych wrażeń.

Jak się okazuje, w Łodzi zaobserwowano niepokojący wręcz oblaw dużej śmiertelności wśród niemowląt. Statystyka, jaką w tej dziedzinie przeprowadzono w Łodzi jest wręcz zastraszająca.

W roku 1933 zmarło 1263 niemowląt, w 1934 — 1293, w 1935 — 1202, w 1936 — 1320, w 1937 — 1397. Jak widać z powyższego ilość zgonów wzrasta. A podkreślić należy, że nie są to cyfry ścisłe. Bardzo wiele zgonów wśród niemowląt nie jest zarejestrowanych, tak że rzeczywistość jest niewątpliwie jeszcze smutniejsza.

Zaznaczyć należy, że Łódź wykazuje największy odsetek śmiertelności wśród niemowląt. Na 100 urodzeń przy pada w naszym mieście 20 zgonów. Najwyższy odsetek stosunkowy wykazuje

wyznanie rzymsko-katolickie, na drugim miejscu idą żydzi, na trzecim — ewangelicy.

Jakie są przyczyny tak znacznej śmiertelności niemowląt? W pierwszym rzędzie warunki mieszkaniowe, gruźlica, choroby weneryczne, choroby zakaźne i t. d.

Ponieważ dotychczasowe instytucje, zajmujące się ochroną dzieci nie były, niestety, w stanie wpłynąć na zmniejszenie się śmiertelności, podjął obecnie wysiłki zarząd miejski, powołując do życia specjalny referat. Będzie on posiadał dwa działy. Pierwszy obejmować będzie studia teoretyczno-badawcze, drugi — akcję łagodzenia klęski. Prace referatu zmierzają bada do ujęcia w karby ewidencji świadectw niemowląt. Badania przyczyn śmierci, wnioski w sprawie rozbudowy opieki nad dzieckiem i matką, rozwijanie akcji profilaktycznej, akcja propagandowa, wnioski w sprawie walki z chorobami zakaźnymi, powołanie do życia miejskiej rady pediatrycznej, zagadnienia eugeniki, zagadnienia umieralności dzieci nieślubnych oraz współpraca z inspekcją pracy. (I)

3 wypadki przy pracy

W dniu wczorajszym zanotowano trzy nieszczęśliwe wypadki przy pracy.

Pogotowie Czerwonego Krzyża wezwane zostało do cegielni wsi Gospodarz pod Łodzią, gdzie spadł z rusztowania 30-letni Józef Grankowski, zamieszkały przy cegielni.

Nieszczęśliwy murarz spadł ze znacznej wysokości, odnosząc złamanie kilku żeber i nogi. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala Ubezpieczalni Społecznej.

W fabryce firmy „Adam Osser” przy ulicy Kilińskiego Nr. 222 uległ nieszczęśliwemu wypadkowi podczas obsługiwanego szarpacza, robotnik Wacław Kraszewski (Dąbrowska 3), odnosząc zgniecenie kilku palców prawej dłoni. Pogotowie ratunkowe przewiozło chorego do szpitala Ubezpieczalni Społecznej.

Na posesji przy ulicy Majowej Nr. 29 zamieszkały także szofer Stanisław Woźniak w czasie naprawiania samochodu przyniesiony został karoserią, która obsunęła się z dźga przenośnego. Szofer odniósł złamanie żeber. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala im. Prezydenta Mościckiego.

Zapasy złota na świecie

Ostatni numer biuletynu statystycznego sekretariatu Ligi Narodów zamieszcza dane, dotyczące zapasu złota w bankach emisyjnych całego świata, z wyjątkiem Rosji Sowieckiej i Hiszpanii, na dzień 1 lipca r. b. Jak wynika z tych danych banki emisyjne dysponowały złotem wartości 13.789 milionów złotych dolarów amerykańskich, a zatem kruszcem złotego zwiększyły się w ciągu 3-ich ostatnich miesięcy o 70 mln., i były wyższe o 88 mln. złotych dolarów, niż przed pół rokiem.

Od marca r. b. zapasy złota banków emisyjnych U.S.A. wzrosły o 98 mln. dolarów, Szwecji o 11 mln. i Holandii i 6 mln. złotych dolarów.

Przemek od **BOLU GŁOWY**
DIA ODOBOWIENIA ZE ZNACZĄCĄ
KOWALSKINA
PRZY PRZEZIEBIENIU
GRYPE I KATARZE

Dział oficjalny Ł.O.Z.P.N.

Komunikat № 52 Wydziału Gier i Dyscypliny

Weryfikuje się następujące zawody o mistrzostwo klasy C grupy bełchatowskiej na rok 1937/38.

TUR — K.S.M. w dn. 10 października 1937 r. v.o. 3:0 i 2 pkt. dla TUR-u wskutek wystawienia przez K.S.M. zawodników nieuprawnionych do gry.

Z.K.S. — Strzelec w dn. 10 października v.o. 3:0 i 2 pkt. dla Z.K.S. wskutek niestawienia się Strzelca do gry.

Strzelec — Concordia w dn. 17 października v.o. 3:0 i 2 pkt. dla Concordii wskutek niestawienia się Strzelca do gry.

Z.K.S. — TUR w dn. 24 października 4:2 i 2 pkt. dla Z.K.S.

Concordia — K.S.M. w dn. 24 października 2:0 i 2 pkt. dla K.S.M.

Strzelec — K.S.M. w dn. 1 maja 1938 r. 3:1 i 2 pkt. dla K.S.M.

Z.K.S. — Concordia w dn. 1 maja 3:1 i 2 pkt. dla Z.K.S.

Concordia — Skra w dn. 15 maja 3:1 i 2 pkt. dla Concordii.

TUR — Z.K.S. w dn. 22 maja 1:1 i po 1 pkt. dla obu drużyn.

Strzelec — K.S.M. w dn. 26 maja 1:0 i 2 pkt. dla Strzelca.

Concordia — Strzelec w dn. 5 czerwca 4:1 i 2 pkt. dla Concordii.

K.S.M. — TUR w dn. 6 czerwca 1:1 i po 1 pkt. dla obu drużyn.

K.S.M. — Concordia w dn. 11 czerwca 3:2 i 2 pkt. dla Concordii.

Strzelec — Z.K.S. w dn. 16 czerwca 5:0 i 2 pkt. dla Z.K.S.

Concordia — Z.K.S. w dn. 18 czerwca 2:0 i 2 pkt. dla Z.K.S.

TUR — Strzelec w dn. 19 czerwca 2:0 i 1 pkt. dla TUR-u.

TUR — Concordia w dn. 26 czerwca 2:0 i 2 pkt. dla TUR-u.

Z.K.S. — K.S.M. w dniu 29 czerwca 2:1 i 2 pkt. dla K.S.M.

Z.K.S. — K.S.M. w dn. 17 października 1937 v.o. 3:0 i 2 pkt. dla Z.K.S. wskutek wystawienia przez K.S.M. zawodnika nieuprawnionego do gry.

Złodziej schwyty na gorącym uczynku

Wczoraj, podczas wsiadania do tramwaju na dworcu Kaliskim, okradziony został Emanuel Baumgarten, zamieszkały w Warszawie, przy ul. Gęsiej 10. Złodziej skradł mu portfel, w którym znajdowały się weksle i gotówka na łączną kwotę 5000 złotych.

Na szczęście Baumgarten natychmiast zauważył kradzież. Wszczął alarm. Zdołano więc złodzieja schwytać i oddać w ręce policji. Okazał się nim kilkakrotnie już karany za kradzieże 36-letni Erolm Kon, bez stałego miejsca zamieszkania. Osadzono go w areszcie.

Nie pijcie surowej wody

CEMENT

pierwszorzędnej jakości, detalicznie i hurtowo z natychmiastową dostawą

Dom Handlowy **J. H. Żmigród i S^{ka}** 11 Listopada 99 tel. 115-60

CENY ZNACZNIE ZNIŻONE.

Centralna lecznica zębów

I CHIRURGII JAMY USTNEJ w ŁODZI.
PRYWATNY GABINET DENTYSTYCZNY
ul. PIOTRKOWSKA 164, tel. 127-83
Ord. od 9 r. do 8 w., w niedziele i święta od 10-1. RENTGEN.
Stomatolog przyjmuje od 9-11.

LEK.-DENT. ŻADZIEWICZ.

DR. MED.

JAN POLAK

CHOROBY WEWNĘTRZNE
I ALERGICZNE
ul. Nawrot 7
TEL. 164-21
godz. przyjęć 5-7.

DR. MED.

SOŁOWIEJCZYK

chor. uszu, nosa i gardła
powrócił
LEGIONÓW 17, telef. 216-40

LEKARZ - DENTYSTA

B. Nusbaumowa

Przyjmuje od 5 do 8 po poł.
Piotrkowska 51
TELEF. 121-23.

Dr. Haltrecht

spec. chor. skórnych i wenerycznych
Piotrkowska 161
tel. 245-21
przyjmuje od 8-9 rano od 12-3
i 7-9 wiecz.
w niedziele i święta przyjmuje
od 9-11-ej.

Dr. Reicher

Specjalista chorób
skórnych, wenerycznych
i seksualnych

Leczenie promieniami Roentgena
Południowa 28. Tel. 201-93
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-8
wiecz. w niedziele i święta od 9-11

LEKARZ STOMATOLOG JÓZEF RICK

CHOROBY ZĘBÓW
I JAMY USTNEJ
POŁUDNIOWA 9 Tel. 132-64
powrócił

DOKTÓR

HENRYKOWSKI

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych.
TRAUQUITA 9, Telefon 262-98
od 8-11-ej i od 6-9-ej wieczór
w niedziele i święta od 9-12.30.

Fabryka napoi gazowych

dostarcza wodę sodową w balonach
Szybka obsługa

TEL. 190-48
R. FRIEDWALD

PILSUDSKIEGO 69.

LEKARZ-DENTYSTA
K. LEWKOWICZ
SRÓDMIEJSKA 16
POWRÓCIŁ
Dyżur całą noc. Tel. 233-08

UWAGA Republikę i Express II.

nabyć można
w KALACH
u p. Kryształa, ul. Wersalska 32.
(dom p. Sevana).

SANATORJUM

(w sosnowym lesie)
w CHEŁMACH pod Zgierzem

dla cierpiących na:
ASTME, CHOROBY SERCA I NACZYŃ
stany wyczerpania i rekonwalescentów.
Stala opieka lekarska. Wszelkie zabiegi.
Fizykalno-elektro-terapia. Gimnastyka
oddechowa. INHALATORIUM
i KAMERA PRZECIWAŚMIAWIA.
Informacje: tel. 127-81 i 122-60.

Obejmę posadę

dobrze zaprowadzony w przemyśle i
kupiectwie. Poważne referencje. Na
żądanie kaucja. — Oferty do Admin.
Republiki sub: „Pracowity“.

Dwa pokoje

umeblowane z telefonem i wygodami
do odnalezienia razem lub osobno, ul.
Piotrkowska Nr. 51, Lekarz-dentysta.

Do akt Nr. Km 1302/38
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi
rew. 12, zamieszkały w Łodzi, ul. Gdańska
67, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza,
że w dniu 29 lipca 1938 roku o godz. 11
w Łodzi przy ul. Al. Kościuszki 10 odbędzie
się publiczna licytacja ruchomości, oszacowanych
na łączną sumę zł. 870.—, a mianowicie:
20 sztuk materiału chłogowego i 2 kro-
sien tkackich, które można oglądać w
dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w
czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 4 lipca 1938 r.
KOMORNIK: (—) Gasiński.
Sprawa f-my B-cia Teodor i Hugo
Stehr p-ko Berkowi Grubsztajnowi.

Urząd Skarbowy w Łęczycy.

Nr. 125/15/38.

OBWIESZCZENIE.

W myśl § 83 rozp. Rady Ministrów
z dnia 25. VI. 1932 r. o postępowaniu
egzekucyjnym władz skarbowych (Dz.
U. R. P. Nr. 62, poz. 580) Urząd Skar-
bowy w Łęczycy podaje do ogólnej
wiadomości, że w celu ściągnięcia na-
leżności Skarbu Państwa odbędzie się
w dn. 29. VII. 1938 o godz. 9, termin
drugi, sprzedaż w drodze publicznej li-
cytacji ruchomości Wassermana Jakó-
ba w Składnicy Urzędu w Ozorkowie:
samochód 4-osobowy firmy Ford i ru-
chomości domowe w stanie dobrym,
cena szacunkowa zł. 2.040.—.
Za Naczelnika Urzędu
(—) Roman Kuczański
Kierownik Działu Egzekucyjnego

Do akt Nr. Km 1538/X/37

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi
rew. 10-go, Leonard Naborowski, za-
mieszkały w Łodzi, ul. Zachodnia 41,
na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza,
że w dniu 27 lipca 1938 roku o godz.
11 w Łodzi, ul. Srebrzyńska 8, odbę-
dzie się publiczna licytacja ruchomości,
a mianowicie: biurka szafkowego,
stołów kancelaryjnych, desek i innych,
oszacowanych na łączną sumę zł. 740,
które można oglądać w dniu licytacji
w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej
oznaczonym.
Łódź, dnia 11 lipca 1938 r.
KOMORNIK: (—) L. Naborowski.

Do akt Nr. Km 1475/X/38

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi
rew. 10-go, Leonard Naborowski, za-
mieszkały w Łodzi, ul. Zachodnia 41,
na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza,
że w dniu 2 sierpnia 1938 roku o godz.
11.30 w Łodzi, ul. Nowomiejska Nr. 30
odbędzie się publiczna licytacja rucho-
mości, a mianowicie: różnych mebli
i różnej ilości wina, oszacowanych na
łączną sumę zł. 4.812.—, które można
oglądać w dniu licytacji w miejscu
sprzedaży, w czasie wyżej oznaczo-
nym.
Łódź, dnia 6 lipca 1938 r.
KOMORNIK: (—) L. Naborowski.

Lokale

FABRYCZNE lokale parterowe para-
lub bez murowane szopy zaraz do wy-
najęcia. Of.: Fabryczne.

POSZUKUJE 3 pokoi z kuchnią i wy-
godami w centrum miasta, w b. czy-
stym domu. Oferty L. F.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia,
winda, telefon i wszelkie wygody. Pi-
sudskiego 76 m. 8.

POKÓJ jasny, słoneczny (okno na Al.
Kościuszki) z meblami lub bez, wszel-
kie wygody, niekrepujący, do wynaję-
cia. Zamenhofa 6 m. 41, od godz. 2.30
do 4.30. 25

Do WYNAJĘCIA. 3 i 4 pokoje z kuch-
nią z wszystkimi wygodami frontowe
natychmiast oddam. Napiórkowskiego
47/49, wiadomość u dozorczy.

MIESZKANIE 5-cio pokojowe na II-im
piętrze z wszelkimi wygodami w Ale-
jach Kościuszki 24 od zaraz do wy-
najęcia. 30

DO WYNAJĘCIA pokój przy rodzinie
z używalnością kuchni lub bez. Legio-
nów 47 m. 10. 24

GARSONIERA wykwiłtnie urządzona
dla solidnego pana od 1-go sierpnia do
odnalezienia. Oferty sub: „Garsoniera“
do Adm. „Republiki“.

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 3 pokojo-
we z lokalnym ogrzewaniem w nowym
domu. Narutowicza 79c, tel. 213-92.

DO WYNAJĘCIA panu duży pokój
frontowy, słoneczny, trzykrotny, wy-
godnie umeblowany, Telefon, łazienka
Piotrkowska 166. I p. front.

LEKARZ poszukuje mieszkania 5-6-
pokojowego w centrum miasta. Oferty
sub: „R. R.“.

POKÓJ pojedynczy od zaraz z nie-
krepującym wejściem dla pani poszu-
kiwany. Oferty do administracji sub:
„Saba“.

Posady

PIELEGNIARKA praktykantka do cho-
rej osoby na wyjazd do sanatorium jest
potrzebna. Piotrkowska 67 od 2-3, u
lekarza.

ZASTĘPSTWO w charakterze buchal-
tera lub biuralisty, na pół dnia lub go-
dziny, na miesiąc sierpień, obejme. Ła-
skie zgłoszenia sub: „25“.

MŁODY, energiczny, uczciwy, lat 18,
poszukuje posady w charakterze woź-
nego, gońca; przyjmie jakakolwiekbaż
posadę — wykształcenie 7 klas szkoły
powsz. Łaskawe oferty proszę kiero-
wać: Tadeusz Trojan, Łódź. Łagiew-
nicka 96a.

2 PRAKTYKANTKI umiejące także pi-
sać na maszynie, potrzebne do biura.
Oferty: „Małe wynagrodzenie“.

UCZCIWY, lat 24 kawaler po odbyciu
służby wojskowej poszukuje jakiej-
kolwiek pracy. Referencje jaknajlep-
sze. Łaskawe zgłoszenia: Kilińskiego
142, m. 7. Wodecki Wacław.

Nauka i wychowanie

75 GR. LEKCJA francuskiego. Dyplo-
mowana paryżanka udziela lekcji fran-
cuskiego. Lektura. Konwersacja. Gra-
matyka. Tłumaczenie. Koresponden-
cja. Pomoc szkolna, Południowa 20
m. 20 I-sza lewa of. parter

**JEZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRAN-
CUSKIEGO** — gruntownie udzielam.
Gramatyka, literatura, konwersacja,
handlowa korespondencja. Tel. 262-70
w godzinach 2-3.

ANGIELSKIEGO udziela rutynowany
nauczyciel Zawadzka 21, m. 8a, front
zastać od 4-8 po poł.

Uzdrowiska i letniska

PENSJONAT Trzech Róż, Teofilów,
pod Spalą, poczta Inowłódź. Telef. 7.
Dla pracowników umysłowych. Ceny
zniżone.

„Czystość“

przyjmuje cyklinowanie, drutowanie,
itroterowanie oraz sprzątanie biur,
pokoi. Czyszczenie szyb.
PIOTRKOWSKA 44, telefon 167-45.
Ceny konkurencyjne.

DROBNE ogłoszenia w „Republice“
są najlepszym i najtańszym środkiem
zatkania zainteresowanych stron.
Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sub-
lokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub
pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieru-
chomość lub rzecz, 4) kupić cośkolej-
niek okazynie, 5) dostać posadę, 6)
wyszukać pracownika — niechaj po-
da drobne ogłoszenie do „Republiki“

Zagubione dokumenty

SKRADZIONO weksel na zł. 25 wy-
stawca Lena Bajgelman, pl. 30. 8. 1938,
który unieważniam. Sz. Rozenberg, Ce-
gielniana 17.

ZGUBIONO weksel zł. 150.— pl. 31/12,
wystawca J. Kurc, zlec. J. Kalmano-
wicz. Weksel unieważniam. Mł Dzia-
łowski, Sienkiewicza 33.

ZGUBIONO kwit kaucyjny Łódzkiej
Elekrowni, wydany za Nr. 150984 z
dnia 25. X. 1937 r. na nazwisko Jagi
Boryty, Pomorska 82 m. 7.

UNIEWAŻNIAM kwit kaucyjny Elektr.
Łódzkiej, wydany na nazwisko Euge-
niusz Rawęski, na zł. 15.

SZYJE WYKWINTNIE BIELIZNĘ MĘSKĄ

po cenach bardzo niskich.
Przyjmuję również wszelkie
reperacje
ul. 6-go Sierpnia 76
m. 16, III p.

SENSACJE!

w najszlachetniejszym tego słowa zna-
czeniu przynosi nowy

30-STY NUMER TYGODNIKA

Wędrowiec

który już ukazał się w sprzedaży
i przynosi
nowe, emocjonujące przygody:

Księcia Karola,
Na czerwonej planecie,
Tarzana,
Tima i Toma,
W odmetach Wielkiej Woiny,
Kubusia Włóczykija
i jego mlecznego brata,
Na diamentowych polach
Rio de la Morte

Cena numeru
tylko **10 groszy**

ZAOSZCZĘDZISZ

SOBIE
„OLLA“
GUM.?

**TROSK I
KŁOPOTÓW,**
ŻĄDAJĄC WYRAŹNIE I
PRZYJMĄC JEDYNI
ORYGINALNE

„OLLA“
GUM.?

PATENT FRANC. NR. 790.504
PATENT AMER. NR 1059.701

Harry Dickson

Przygody Zagadkowego Człowieka

Nr. 28 Krwawy klejnot

już ukazał się w sprzedaży. Cena 10 gr.

Każdy zeszyt stanowi oddzielną całość.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika“: 68-148 i 600-620.

PRENUMERATA „REPUBLIKI“

w Łodzi zł. 4.—, za odosłanie do domu
40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową
w Polsce zł. 5.—, „Republika“ i „Ex-
press“ w Łodzi z odosłaniem do domu
zł. 7.— miesięcznie.
Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na
4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpałt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na
stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślubi-
nowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej
zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyj-
nym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabe-
laryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane,
o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu
tygodnia od ukazania się pierwszego
ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu
się drugiego z rzędu ogłoszenia tej sa-
mej treści co pierwsze. — Omyłki, które
zasadniczo nie zmieniają treści ogłosze-
nia nie upoważniają do żądania zwrotu
zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.